**Nr. 235b. Dnia 26 sierpnia. Środa. Dnia 14 (26) sierpnia 1885 r.**

# KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświąteczne tylko wieczorem.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIĄTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

**Prenumerata.**

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25 miesięcznie kop. 75.

Za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.

**Na prowincji i w Cesarstwie:** koszta przesyłki pocztowej podane są w nagłówku numeru porannego.

**Za granicą** (z przesyłką jednorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie *Kurjera* przyjmowaną być nie może.

Numer pojedynczy wieczorny kop. 5; poranny w dnie powszednie k. 3, w niedziele i święta k. 5.



— Pociąg wiozący NAJJAŚNIEJSZEGO PANA przeszedł przez Brześć litewski o godzinie 7-ej rano, a o godz. 12-ej zbliżył się do stacji Iwangrodu, gdzie NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA oczekiwał Główny Naczelnik kraju jenerał-adjutant Hurko wraz z małżonką i przybyłymi z nim z Warszawy zwierzchnikami władz: pomocnikiem dowodzącego wojskami okręgu jenerałem piechoty baronem Krüdenerem, jenerał-lejtnantem Szpadierem, tajnymi radcami Apuchtinem i baronem Mengdenem, koniuszym Najwyższego Dworu hr. Wielopolskim, jenerał-majorami Nagłowskim, Deppem i Tichmeniewem, rzeczywistymi radcami stanu Trachimowskim, Butkowskim i Korniłowem oraz przybyłymi z twierdzy iwangrodzkiej i z Lublina: komenderującym 14-ym kopusem armji jenerał-lejtnantem Narbuttem, gubernatorem lubelskim Staniecrowem, komendantem Iwangrodu jen.-majorem Komarowem z małżonką i innemi osobami. Po przybyciu pociągu na stację JEGO CESARSKA MOŚĆ NAJJAŚNIEJSZY PAN i Ich Cesarskie Wysokości Następca Tronu, oraz Wielcy Książęta raczyli wyjść na platformę, gdzie jenerał-adjutant Hurko miał szczęście przedstawić NAJJAŚNIEJSZEMU PANU wyżej wymienione osoby, a do niektórych z nich NAJJAŚNIEJSZY PAN raczył przemówić kilka łaskawych słów. Po skończeniu przedstawienia NAJJAŚNIEJSZY PAN w towarzystwie jenerał-adjutanta Hurki raczył wejść do wagonu, gdzie też natychmiast dla przedstawienia NAJJAŚNIEJSZEJ PANI zaproszoną została małżonka głównego Naczelnika kraju, Marja córka Andrzeja Hurkowa, która miała szczęście ofiarować NAJJAŚNIEJSZEJ PANI wspaniały bukiet, a zaraz potem została zaproszona do wagonu żona jenerała Komarowa, jenerałowie br. Krüdener i Brok oraz hr. Wielopolski. W kwadrans po przybyciu pociągu i po wyjściu wszystkich wymienionych osób z wagonu, pociąg ruszył w dalszą drogę, przyczem NAJJAŚNIEJSZA PANI otworzywszy okno, raczyła łaskawie kłaniać się stojącym na platformie osobom. Dziś (25-go sierpnia) o godz. 6-ej zrana, pociąg wiozący NAJJAŚNIEJSZEGO PANA szczęśliwie przejechał przez granicę w obręb cesarstwa austrjackiego.

(*Warsz. Dniewnik.*)

— Jutro w kościele archikatedralnym św. Jana i św. Kazimierza (panien sakramentek) odprawioną będzie z wystawieniem N. Sakramentu i ku czci takowego, w pierwszym o godzinie 9-ej zrana wotywa, w drugim o godzinie 9-ej i pół zrana suma, po południu o godzinie 3-ej i pół nieszpory.

— Z powodu pamiątki św. Augustyna biskupa, przypadającej dnia 28-go b. m., odprawione będą jutro pierwsze odpustowe nieszpory w kościele św. Marcina (po-augustjańskim).

## Przegląd polityczny.

Dzienniki niemieckie wszelkiej barwy, nie wyjmując wstrętnej i wrogiej nam *Neue freie Presse*, zaprotestowały energicznie przeciw fantastycznemu sprawozdaniu p. Mołczanowa w *Now. wr.* o wydalaniu poddanych rosyjskich z Prus. Pan Mołczanow, nie mogąc poinformować się u poważniejszych osób o szczegółach, podstawach i granicach znanego dekretu, posłyszał coś od jakiegoś podrzędnego urzędnika, który mniemał, że zapytywanym jest o kartel ekstradycyjny prusko-rosyjski z 1872 r. i na podstawie tej fałszywej informacji stwierdził przed współziomkami swoimi, iż wydalanym jest tylko „motłoch". Jeżeli do „motłochu" należą osiedli od lat dziesiątków właściciele obszernych dóbr ziemskich, kierownicy zakładów przemysłowych, kupcy, profesorowie, artyści, to p. Mołczanow ma rację.

Inaczej na to pytanie zapatruje się prasa zagraniczna. Prawda, że milczała ona tak długo, dopóki chodziło tylko o poddanych rosyjskich polskiego pochodzenia. Wszakże tak łatwo było wsiąść na tradycyjnego konika „polskiej agitacji" i dać rządowi *carte blanche* do dalszego urągania z kardynalnych prawideł prawa międzynarodowego! Prawo to zalicza do rzędu najpiękniejszych zdobyczy cywilizacyjnych swobodę osiedlania się obywateli w obcem państwie, byle zachowanie się ich nie zagrażało bezpieczeństwu publicznemu, a stan majątkowy nie zagrażał ciężarem ludności miejscowej i skarbowi publicznemu.

Dziś, gdy na podstawie nowego, z sierpnia już datującego dekretu, poczęto z Prus wydalać także poddanych austrjackich, głównie naturalnie z Galicji pochodzących, prasa europejska podniosła jednomyślny protest, wykazując, jakie szkody społeczne i handlowe wynikną z naruszenia zasady wolnego osiedlania się od obcych terytorjach. *Neue freie Presse* domaga się od swojego rządu, aby w Berlinie poczynił odpowiednie przedstawienia, jeżeli pragnie uniknąć powszechnego zamętu i rozprzężenia.

*Times* donosi, iż sułtan Zanzibaru, Said Bargasz, przysłał następującą depeszę rządowi londyńskiemu: „Oświadczyliśmy naszą zgodę na to, aby terytorja Usagara, Ukami, Unguru, Usegua i Witu objęte zostały w protektorat niemiecki, wszakże uczyniliśmy to dopiero wtedy, gdy nam postawiono ultimatum". Depesza ta potwierdza fakt, o którym dotąd donosiły tylko źródła niemieckie. Organizacją tych terytorjów, tudzież dalszemi układami z sułtanem Zanzibaru zajmują się kommodor Paschen i kontradmirał Knorr.

Niemcy przesłały rządowi madryckiemu zapewnienia uspokajające o zaborze wysp Karolińskich, dodając wszelako, iż będą uważały archipelag ten „za niezajęty przez nikogo"... Orzeczenie takie nie zaspakaja Hiszpanji, która reklamuje dobrze nabyte swe prawa historyczne na Karolinach. Na razie jednak sporna kwestja usmierza swój burzliwy charakter; będzie rzeczą „prawników korony" lub sądu rozjemczego wydać orzeczenie, na które obydwa rządy się zgodzą. Następujące podają szczegóły o trzech największych wyspach archipelagu: Yap, Kusaie i Ponape. Pierwsze dwie rządzone są

44)

# PANNA FELICJA.

POWIEŚĆ

PRZEZ

***Walerję Marrené.***

(Dalszy ciąg.)

— Chodźmy, chodźmy! — mówiła dalej panna Kordulska. — Ksiądz Bronisław pewno już się do mszy św. ubiera.

Chciała ją pociągnąć do kościoła.

— Nie, nie—szepnęła Felicja—muszę wracać do domu.

Stara panna spojrzała na nią zdziwiona, a może i zgorszona tem, co uważała za opieszałość w nabożeństwie. Felicja nie zważała na to, przygnieciona ogromem ciosów, spadających na nią. Nagle jednak zwróciła się do Kordulskiej, pochwyciła ją za rękę i szepnęła zdławionym głosem:

— Pomódl się pani za mną... za nas...

Wypowiedziawszy to, odeszła szybko, o ile pozwalały na to jej siły.

Idąc opierała się na wąskim trotuarze o mury kamienic, to znów usiłowała pośpieszyć pomimo osłabienia.

Panna Kordulska zdziwiona popatrzyła na nią chwilę. Czuła dobrze, iż z Felicją musiało być źle bardzo, skoro nie wysłuchała mszy księdza Bronisława. Nie była jednak w stanie pojąć całego ogromu jej nieszczęścia; z cierpień, które były jej udziałem, nie rozumiała najdotkliwszych. Ponieważ jednak miała dobre serce i nikomu nie odmawiała modlitwy, ofiarowała na jej intencję dzisiejsze nabożeństwo. Potem przekonana, iż uczyniła wszystko co było w jej mocy, poszła zbierać po mieście rozmaite prawdziwe i nieprawdziwe wiadomości, których roznoszenie było jej głównem zajęciem.

Felicja powróciła do domu w stanie trudnym do opisania. Działała już tylko jak automat sztucznie w ruch wprawiony. Poruszała się jeszcze na mocy dawnych nawyknień.

Przechodząc dziedzińcem spotkała Marynię z czerwonemi od płaczu oczami.

Fakt ten uderzył jej zmysły tylko, nie serce. Zapytała ją o przyczynę łez, ale był to tylko skutek przywyknienia; nie wysłuchała odpowiedzi, a przynajmniej jeśli wysłuchała, nic z niej nie zostało w jej pamięci.

Zastała dom w największym rozstroju. Pomimo zakazu doktora, próśb i łez matki, Adolf wyszedł; pani Słońska otulona szalem siedziała na fotelu szlochając, a Zosia w najgorszym humorze rzucała w kuchni naczyniami pod pozorem sprzątania.

— Adolf poszedł! — zawołała pani Słońska, widząc ją wchodzącą z wyrazem żalu i wyrzutu.

Nie odpowiedziała nic; w tej chwili serce jej jakby zmartwiało, nie było w stanie odczuć trwogi o brata, ani wzruszyć się wyrzutem. Pamiętała jednak o najpilniejszych potrzebach domowych, kazała Zosi przynieść węgla, wody emskiej i mleka dla brata, oraz trochę mięsa na obiad, a gdy to uczyniła, suma jaką dostała za sprzedaną suknię, zmniejszyła się niezmiernie.

Dokonawszy tego co leżało na jej głowie, co pamiętała, że uczynić powinna, usiadła na zwykłem miejscu przy stoliku, koło okna. Tutaj jednak skończyło się działanie jej pamięci, na stole nie było roboty żadnej, więc i ona pozostała bezczynna, wciąż nieustannie zapytując samej siebie, czy Konrad wiedział kogo pokochał? i czy nie było jej obowiązkiem ostrzedz go o tem, co usłyszała?

Inna w jej miejscu byłaby może pogardziła Konradem, znienawidziła go. Ona nie mogła... Był to jedyny mężczyzna jakiego znała, jedyny cel marzeń. Od lat tylu przywykła zwracać do niego wszystkie myśli, nadzieje i uczucia swoje. A potem czyż ona mogła nienawidzieć zbawcę swego brata, człowieka co jeden prawie wśród tego wielkiego miasta był dla nich tak niewypowiedzianie dobrym. Ona raczej powinna była ubolewać nad nim, współczuć i ratować.

Ratować, to było pragnienie jej serca, pragnienie potężne. Ono owładnęło jej całą istotą, tętniało w każdem uderzeniu serca, czyniło ją głuchą i ślepą na wszystko inne.

— Adolf wyszedł! — jęczała ciągle pani Słońska.

A widząc, że córka nie zwraca na to uwagi żadnej, zbliżyła się do niej i pochwyciła za ramię.

— Felcin, Adolf wyszedł.

W stanie, w jakim znajdowała się Felicja, słowa te nie przedstawiały jej żadnego wyraźnego znaczenia, nie była zdolną skojarzyć tego faktu z chorobą brata, którą przecież zajmowała się gorliwie. Więc powtórzyła tylko martwo:

— Adolf wyszedł aaa!...

Gdyby pani Słońska mogła zrozumieć cały proces psychiczny odbywający się w córce, byłaby zapewne przerażona się bardzo, ale to przechodziło absolutnie jej inteligencję.

— Zapominasz, że on tak strasznie kaszle, że jest zimno! — zawołała z wymówką.

Słowa te jeszcze nie obudziły jej do rzeczywistości. Usłyszała z nich tylko próżne dźwięki; myślała jak ratować Konrada.

— Tak, tu jest zimno, strasznie zimno — powtórzyła znowu wstrząsając się skostniała cała.

— A on ubierał się tutaj, drżąc cały; Adolf się zaziębi, Adolf rozchoruje się znowu — wybuchnęła pani Słońska.

Teraz dopiero zrozumiała.

— I dlaczego mama na to pozwoliła! — zawołała podnosząc na nią przerażone oczy.

*(Dalszy ciąg nastąpi.)*

przez miejscowych królików, trzecia przez pięciu naczelników plemion. Ludność wyspy Yap obliczają na 10,000 dusz; prowadziła ona znaczny handel zamienny, dopóki przywileju tego nie wydarły jej handlowe okręty europejskie. Sześćdziesiąt siedm wiosek pokrywa wyspę. Na Kusaie znajdują się ruiny olbrzymich budowli cyklopicznych, które dowodzą, że wyspa zamieszkałą była niegdyś przez lud dzielny, jędrny i obfity. Ponaję chwaloną jest z powodu urodziwych kobiet i bogactwa środków naturalnego wyżywienia się. Wskutek ospy, ludność jej zeszczuplała do 2000 głów. I tu widać ślady wyższej kultury dawnych czasów.

*Kölnische Ztg* poświęciła artykuł specjalny stosunkom alzackim, wytworzonym przez byłego namiestnika ś. p. Manteuffla. Organ inspirowany niezadowolony jest z polityki byłego naczelnika „kraju odzyskanego", a artykuł, o którym mowa, wyraża niedwuznaczne obawy z powodu położenia rzeczy i usposobień ludności alzacko lotaryńskiej, stwierdzając jako rzecz niewątpliwej prawdy, iż dzieło „moralnej zdobyczy" kraju cofnęło się raczej aniżeli postąpiło, a winę tego przypisuje jeżeli nie wyłącznie, to przeważnie osobistej polityce zmarłego marszałka Manteuffla. Poprzednik jego naczelny prezes Möller był według tego artykułu niewątpliwie biurokratą najczystszej wody, administratorem a nie politykiem. Urzędowanie jego miało jednakże tę zasługę, iż nie tworzyło w kraju żadnej uprzywilejowanej warstwy społecznej, że obchodziło się ze wszystkimi równą miarą, że wpajało powoli przekonanie podobnej równości wobec administracji w mieszkańców kraju, że ich przyzwyczajało do nowego stanu rzeczy. Feldmarszałek Manteuffel natomiast stworzył rządy krajowych notablów; sam arystokrata, wywołał na scenę uprzywilejowaną kastę plutoarystokratyczną, która poczuwszy się na siłach, zaczęła prowadzić systematyczną a zwycięską wojnę z napływową biurokracją prusko-niemiecką.

Feldmarszałek Manteuffel, opierając się w swej politycznej akcji na bardzo obszernych pełnomocnictwach otrzymanych od cesarza, wolał żyć w zgodzie z notablami alzackimi, aniżeli z nasłanymi do kraju cywilnymi i wojskowymi ajentami, których przerzucał i usuwał, jeżeli się w czemkolwiek jego protegowanym narazili. Podobna polityka zmarłego namiestnika odbiła się bardzo niekorzystnie na widokach pozyskania ludności alzackiej dla nowego stanu rzeczy. Notable alzaccy pracowali, jeżeli nie wręcz dla Francji, to conajmniej dla krajowego samorządu, w żadnym razie zaś dla Niemiec. Dzięki temu też ludność alzacka oporniejszą jest dla dzisiejszego stanu rzeczy, aniżeli była na początku okupacji, dzieło zaś zlania, zamiast postąpić, cofnęło się znacznie, tak że nowo mianowanemu namiestnikowi, ks. Hohenlohe, chyba nanowo podejmować przyjdzie rozpoczętą pracę."

*Br. Z.*

---

# Zjazd w Kromieryżu.

(Specjalne sprawozdanie *Kurjera warszawskiego*:)

*Kromieryż* d. 24-go sierpnia po południu.

Z uderzeniem godziny trzeciej po południu przybył austrjacki pociąg dworski na dworzec kromieryski, gdzie na przyjazd dworu oczekiwało razem tylko dwadzieścia osób: dziesięciu dygnitarzy, pomiędzy tymi hr. Taaffe, namiestnik morawski hr. Schönborn i burmistrz Kromieryża br. Bojakowski, jakoteż i dziesięciu wydelegowanych przedstawicieli prasy. Na dworcu nie było żadnego oficjalnego przyjęcia, żadnych przemów. Cesarstwo zamieniło tylko po kilka słów z obecnymi dygnitarzami, poczem cesarz podał rękę swej małżonce i wsiadł do powozu.

Z cesarzem przybyli, prócz cesarzowej, następca tronu arcyksiążę Rudolf i Karol Ludwik. W świcie cesarskiej znajdują się prócz adjutantów i jeneralicji: minister spraw zagranicznych hr. Kalnoky, szef sekcyjny w temże ministerjum Szögenyi i węgierski minister dworu br. Orczy.

W pierwszym powozie dworskim jechał namiestnik hr. Schönborn z burmistrzem Bojakowskim, w drugim cesarz z cesarzową, która ubraną była w skromnej podróżnej tualecie, w tym samym popielatym płaszczyku, w którym przybyła na odwiedziny do cesarza niemieckiego w Badgastein, a w trzecim powozie następca tronu z arcyksięciem Karolem Ludwikiem. Dalej jechali w długim rzędzie (46 powozów) dygnitarze dworscy, urzędnicy i służba.

Na całej długiej przestrzeni od dworca kolejowego przez „ulicę Wodną", duży rynek i plac zamkowy aż do samego zamku był tłok niesłychany publiczności. Każdy cisnął się, ażeby ujrzeć parę cesarską, dla której cała ludność płonie najszczerszemi sympatjami. Trybuny były również przepełnione publicznością, pomimo że niebo się zachmurzyło i co chwila groziło deszczem.

Wjazd cesarza równał się bez przesady wjazdowi tryumfalnemu. Cała Hanna zbiegła się w swej malowniczej ludności, ażeby powitać monarchę.

Porządek utrzymywały straże ochotnicze i stowarzyszenia. Nie widać było ani jednego bagnetu.

Dekoracje miasta sprawiają bardzo miły kolorystyczny efekt. Szczególnie pięknemi są dwa na szerokich postumentach ustawione, godłami rolnictwa zdobne obeliski. Stoją one przy samym wjeździe do miasta, przed mostem przez Morawę i przed wielką bramą tryumfalną. Na postumentach obelisków ustawiono żywe grupy, przedstawiające rolniczą produkcję Hanny i jej domowego przemysłu. Osoby, to sami wieśniacy i wieśniaczki z okolicy w malowniczych, barwnych strojach narodowych niezrównanej piękności i bogatej wykwintności. Dziewczęta wiejskie w brokatowych, złotem tkanych gorsetach i jedwabnych materjalnych spódnicach, ubranych szerokiemi jedwabnemi wstążkami i szarfami, spadającemi aż do ziemi. A ile kolorów ma na sobie urodziwa hanaczka! Wszystkie barwy tęczy. Na głowie czerwona chustka misternie uwiązana, wygląda zdaleka jak turban szkarłatny. Hanacy, w krótkich, obcisłych spodniach skórzanych koloru burakowo-wypłowiałego, w zielonych, szafirowych i białych kurtkach, z pod których wyglądają haftowane kolorowe kamizelki, prezentują się dzielnie, po junacku.

Podczas wjazdu cesarskiego wypogodziło się na chwilę zachmurzone niebo. Słońce błysło. Lud witał monarchę donośnym okrzykiem: „*slava!*" „*na zdar!*"

Przyjęcie deputacyj odbyło się w zamku, gdzie też witano monarchę przemowami. Prócz miejscowych władz i duchowieństwa stanęło przed cesarzem niemniej jak 80 deputacyj powitalnych z całej Hanny, między tymi poseł Skopalik, również w stroju hanackim. Starszyzna wystąpiła w uroczystej sukni, w narodowej „*halenie*". Jest to długi, do stanu przykrojony płaszcz z białego jak śnieg sukna, podobny do kuty zakonników. Wygląda bardzo poważnie i efektownie.

Przyjęcie deputacyj trwało mniej więcej godzinę, poczem rozpoczęła się defilada stowarzyszeń i konnych banderyj hanackich. Przy końcu korowodu zajechały dwa wesela hanackie. Banderje przedstawiły się dzielnie. Pominąwszy wszelką malowniczość strojów ludowych, był to hufiec junackich jeźdźców, jakich trudno znaleść. Hanak jak wzrósł do konia. A jakiego pięknego rasowego konia ma każdy chłop pod sobą. Koniowi pryska ogień z nozdrza, kiedy jeździec dotknie go ostrogą lub ściągnie wędzidło. Po konnicy przyszła piechota: czeskie sokoły w popielatych spodniach w buty, takiego samego koloru czamarkach i czerwonych garybaldowskich koszulach.

„*Slava!*" „*na zdar!*" grzmi silnie z każdej gardzieli i każdy też patrzy w górę na pierwsze piętro zamku, czy nie ujrzy w oknie cesarza. Napróżno. Cesarza nie widać w oknie, bo oto zszedł on po przyjęciu deputacyj na dół, pomimo lejącego jak z cebra deszczu, utorował sobie z trudnością drogę przez tłum ludu, stanął przed zamkiem i przypatrywał się z zadowoleniem defilującym hanakom. Nikt z nich nie przypuszczał nawet, żeby cesarz stał w deszcz ulewny tuż przed jego nosem.

Defilada trwała przeszło półgodziny, cesarz nie ruszył się z miejsca, pomimo zmoknięcia zupełnego. Za przykładem cesarza stali wytrwale i wszyscy dygnitarze z jego świty w uniformach skąpanych tym razem nietylko w złocie, ale i w wodzie deszczowej.

Obok mnie stali ministrowie: hr. Taaffe i hr. Kalnoky, ostatni w uniformie jenerała od huzarów. Z stosowanego kapelusza hr. Taaffe'go płynąć zaczął deszcz ciurkiem. Rozpiąłem parasol i ofiarowałem go p. prezydentowi ministrów, który mi uprzejmie podziękował, mówiąc:

„Nie chcę wcale, żeby pan zmokrął, ale możemy się pomieścić obydwa", co rzekłszy, schronił się pod mój deszczochron; koło mnie stało kilku wiedeńskich dziennikarzy.

Hr. Taaffe podziękowawszy mnie, żem go ochronił od deszczu, rzekł z uśmiechem do hr. Kalnoky'ego:

„Oto schronienie, jakie dają łaskawie panowie dziennikarze!" („*Das ist der Schutz, den die Herren Journalisten gütigst gewähren*".)

A po chwili, kiedy deszcz z mego parasola zaczął spływać ciurkiem, dodał:

„*Da regnets stromweis' Leitartikel!*" (Strumieniem płyną wstępne artykuły.)

Potem rozmawiał ze mną swobodnie, robiąc rozmaite spostrzeżenia dowcipne o przeciągającym korowodzie. Chwalił bardzo poprawność rasy koni hanackich.

„Takich koni potrzebowaliby — mówił — wiedeńskie fjakry."

Kiedy nadeszli wreszcie śpiewacy z Holeszowa, ubrani w zwykłych surdutach, rzekł:

— Już i hanacy zbliżają się do kultury!

Hr. Taaffe robi przy każdej sposobności dowcipy. Jest to jego zwyczajem.

Wreszcie zajechał wóz sześciokonny z panną młodą i tuzinem drużek. Dziewoje w czerwonych strzępiastych kołpakach z złotemi wkładkami. Stroje bogate, barwne, gustowne. Przyszło i drugie weselisko. Dziewoje wyglądają niemniej ponętnie i malowniczo. Cesarz przypatrywał się z widocznem zajęciem tej żywej etnografji pięknej Hanny.

Wesele zakończyło pochód hanaków.

---

*Kromieryż* 25-go sierpnia, godzina 7 rano.

Dziatwa od pióra — mało co nie rzekłem „dziatwa Apolina", co byłoby poniekąd profanacją muz— dziatwa od rzemiosła... dziennikarskiego mnoży się i mnoży. W ostatnim czasie przybyło kilku reprezentantów włoskich, angielskich a nawet holenderskich gazet, nie mówiąc już o masie nowoprzybyłych przedstawicieli pism niemieckich i czeskich. Czeska prasa ma aż szesnastu przedstawicieli, którą dowodzi p. Gustaw Eim, wiedeński korespondent *Narodnich listow*, bardzo ceniony publicysta. Korespondencka drużyna rozbiła swój namiot w „Hotel Hajek", tam przynajmniej znajduje się główna kwatera dziennikarska, tam odbywają się narady mające na celu ułatwienie nawału pracy, jaką ma każdy przed sobą. Wczoraj powołano nas wszystkich do biura dra Blumenstocka, zawiadującego urzędowem biurem prasowem, któremu także powierzono załatwianie wszelkich spraw odnoszących się do korespondentów, jako to wydawanie kart wstępu, *passe-partout* i tym podobnych. Zeszło nas się około pięćdziesięciu do biura i tu rozpoczął się ustny parlament dziennikarski. Przynajmniej zabierano głosy i rozdawano takowe, co zabrało przeszło godzinę cennego czasu. Chodziło o wydelegowanie przedstawicielstwa prasy: na dworzec kromieryski przy przybyciu cesarza austrjackiego, na dworzec huliński i dworzec kromieryski przy przybyciu dworu rosyjskiego, a w końcu na przedstawienie teatralne w zamku. Liczba kart wstępu była ograniczoną. Na dworce wydano po dziesięć biletów, na galowe przedstawienie dwadzieścia. Jakżeż to obdzielić tą małą porcją głodną wrażeń i „pikantnych" szczegółów dziatwę gazeciarską, liczącą przeszło kopę. Trzebaby cudu Chrystusa, który pięcioma rybami i tyluż chlebami obdzielił tysiące głodnych. Ale to Chrystus, a dr Blumenstock, wprawdzie bardzo chętny i uprzejmy, jest tylko zwykłym śmiertelnikiem. Tym razem każdy chciałby być wszędzie. Pan A. reklamuje namiętnie swoje prawa jako taki reprezentant, pan B. przedstawia znowu w jaskrawych barwach europejską sławę swojego dziennika, a w końcu pan C. uważa się za przedstawiciela całego jednego kraju a nawet państwa. Wszystko to ma poczęści swe uzasadnienie, ale o to nie chodzi. Rzecz obraca się około innej osi. Trzeba obdzielić dziesięcioma kartami całą gromadę w pokaźnej liczbie przeszło sześćdziesięciu członków. Trudne, bardzo trudne było zadanie, które przecież nie bez protestu interesowanych przedstawiciele powagi rządowej — drowi Blumenstockowi przybyło w odsiecz dwóch nadwornych sekretarzy i jeden „cesarski radca" — zdołali po upływie sporego czasu załatwić szczęśliwie.

Wasz „specjalista", uniżenie podpisany, otrzymał i karty na dworskie galowe przedstawienie teatralne i na dworzec huliński, gdzie dziś w południe nastąpi pierwsze powitanie cesarzów. Z wiedeńskich dzienników otrzymały takież same karty: *Neue freie Presse*, *Fremdenblatt*, *Presse* i *Tagblatt*, z czeskich *Narodni listy*, dalej *Times*, *Kölnische Zeitung*, *Nowosti* i *Nowoje wremja*.

Wieczorem dano dla dziennikarzy ze strony cesarskiego dworskiego marszałkowstwa (*Obersthofmeisteramt*) herbatę w dużej sali tutejszego towarzystwa strzeleckiego. Zaproszenia były w zastępstwie ks. Hohenlohe podpisane przez br. Hofmanna, intendenta teatrów dworskich. Funkcje gospodyni sprawowała artystka *burgteatru*, pani Wolter, zamężna hr. O'Soulivan. Herbata zgromadziła przeszło sto pięćdziesiąt osób. Kolonja dziennikarska była licznie reprezentowana, ale niemniej licznie przybyli dygnitarze, pomiędzy którymi znajdowali się: hr. Taaffe, hr. Kalnoky, ambasador austrjacki w Petersburgu hr. Wolkenstein, namiestnik morawski hr. Schönborn, węgierski minister dworu hr. Orczy, szef sekcyj w ministerstwie spraw zagranicznych p. Szögenyi-Marieb, adjutant cesarski br. Popp, br. Hofmann, szambelan dworu margrabia Pallavicini i hr. Larisch Mönich i wielu innych.

Hr. Taaffe był w wybornym humorze, dowcipkował w zwykły sobie sposób.

„Zmokliśmy porządnie — rozpoczął zagadując mnie znienacka.— Widziałem pana także w Innsbruku podczas festynu strzeleckiego. Ale w Badgasteinie i Tyrolu sprzyjała nam prześliczna pogoda. Świetnie wypadł, nie prawdaż—festyn strzelecki w Innsbruku? Tyrolczycy pozostaną tyrolczykami z wszystkiemi swojemi właściwościami. Ale i tu lud nadspodziewanie piękny. Dzielny to lud ci hanacy, a jak pięknie się ubierają. Taka wiejska „śleczenka” ma na sobie kosztowniejszy strój, aniżeli nasze panie, no, rozumie się w dzień powszedni. I cesarzowi bardzo się podobało tutejsze uroczyste przyjęcie, w którem się odzwierciedla szczere przywiązanie do tronu. Piękny to, dobry i co główna bardzo pracowity lud, i dlatego opływa w dostatku.”

Zwróciłem uwagę hr. Taaffego, że i jego kiedy przyjeżdżał po przybyciu cesarza z namiestnikiem hr. Schönbornem, witał lud bardzo sympatycznie.

„To powitanie—odparł—nie dotyczyło mojej osoby, ale mojej sprawiedliwości, chociaż pan wie, że opozycja o mało co nie wbiła mnie za to na krzyż. No —dodał z uśmiechem—ale jakoś żyję pomimo tego, i jak Bóg da żyć będę iść dalej konsekwentnie po dotychczasowej drodze. W Austrji trudno wszystkim dogodzić. Wiem, że okrzyczano mnie ze strony opozycji, jako reakcjonistę. A za co? że jestem liberalniejszym od opozycji, skoro trzymam się zasady równouprawnienia narodowego. Ale ja sobie niewiele robię z podobnych insynuacyj. Mam, wierzaj mi pan—dodał znowu z uśmiechem— zupełnie czyste sumienie.”

Rozmawialiśmy jeszcze i o innych rzeczach.

W końcu, kiedy go żegnałem, rzekł mi dowcipkując:

„No, czy już artykuł wstępny o dzisiejszym deszczu, na którym mokłem, gotów? *Tagblatt* w podobnej sytuacji — była to aluzja, żem hr. Taaffe'mu podczas deszczu, kiedy hanacy defilowali, pożyczył parasola — dałby niezawodnie interesujący tytuł artykułowi wstępnemu, jak np. *Das ausgeliehene Parapuie des Ministerpräsidenten*, albo: *Bei wem Graf Taaffe sucht Schutz vor Regen?* Odpowiedź łatwa: *Bei den Polen* i ta stanowiła tenor opozycyjnego leaderu, a pan wiesz, że ja w całej tej sprawie jestem najniewinniejszy, bo pan sam byłeś tak grzecznym, że ofiarowałeś mi swój parasol. Nie ja szukałem polaków, ale polacy mnie...”

Następnie przedstawiono mnie namiestnikowi morawskiemu, hr. Schönbornowi, z którym rozmawiałem szczegółowo o stosunkach morawskich i galicyjskich. Z rozmowy z nim wyniosłem przekonanie, że jest szczerze przywiązanym do kraju i jego ludności. Stosunki galicyjskie zajmowały go bardzo. Nie zna jednakże Galicji zupełnie, ale wybiera się na czas dłuższy do Galicji, ażeby ją poznać dokładnie; zostałem także przedstawionym i hr. Kalnoky'emu, który jednakże, chociaż kilka razy zjeżdżałem na pole polityczne—mówił ciągle o pogodzie.

Zabawa przy herbacie i sutej zimnej kolacji, dostarczonej przez kuchnię cesarską, trwała w najswobodniejszym tonie do północy, chociaż każdy z nas siedział jak na węglach, bo czas naglił do telegrafowania i pisania.

Ze strony dworskiego urzędu marszałkowskiego ofiarowano nam w upominku prześliczne małe bombonierki bronzowane i bardzo misternie zrobione, na pokrywce z fotografją cesarza lub członków jego rodziny. Drobnostka ta dowodzi wiele uprzejmości dla prasy.

Miałbym jeszcze dużo do pisania, ale muszę list kończyć, ponieważ powóz czeka na dole i muszę odjechać do Hulleina, ażeby módz być obecnym na tamtejszym dworcu przy przyjęciu Dworu rosyjskiego.

*G. Smolski.*

## WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Kraj* dowiaduje się, że pogłoska o zatwierdzeniu prałata Zdanowicza w charakterze administratora djecezji wileńskiej potwierdza się i że nominacja ta wkrótce zapewne ogłoszoną zostanie.

= Projekt utworzenia oddziałów wojsk specjalnie do konwojowania więźniów wniesiony będzie do rady państwa dla zatwierdzenia w drodze prawodawczej w miesiącu wrześniu r. b., a w wykonanie wprowadzony zostanie od dnia 13-go stycznia 1886 roku.

= Komora celna aleksandrowska rozpocznie d. 1-go września licytację różnych skonfiskowanych towarów, jak materyj i wyrobów jedwabnych, półjedwabnych, wełnianych, bawełnianych itp., oszacowanych przez komorę na 1,384 rs.

= Zarząd kolei nadwiślańskiej donosi, iż dla przewozu w pełnym ładunku transportów zbożowych w komunikacji bezpośredniej do Gdańska i Neufarhwasser przez Kowel, Mławę i Iłowo z kolei kursko-charkowsko-azowskiej, charkowsko-mikołajewskiej i ekaterynińskiej zaprowadzoną została nowa taryfa specjalna.

= Od d. 13-go lutego r. 1879-go nałożony został na towary pośpieszne podatek skarbowy po 25% opłaty za przewóz. Kolej fabryczno-łódzka zebrała z tego tytułu i wniosła do kasy rządowej podatku za towary przewiezione w roku 1884-ym: w komunikacji krajowej 1009 rs. 91 kop., a w komunikacji zagranicznej 269 rs. 83 kop., razem 1279 rs. 74 kop.

= Koszta utrzymania pięciu więzień w gubernji warszawskiej wynosiły w r. z. 161,378 rs., czyli na każdego więźnia 100 rs. 76 kop.

= Na Nowym Zjeździe usunięto dawne zużyte ławki drewniane, a zastąpiono je nowemi.

= Latarnie gazowe miejskie zapalane być winny obecnie o godzinie 7-ej minut 45 wieczór, gaszone zaś o 3-ej minut 30 zrana.

= W ciągu ubiegłego tygodnia władza policyjna skonfiskowała u rozmaitych handlarzów: 2050 funtów niedojrzałych owoców, 60 zgniłych ogórków, 25 funtów węgrowatego mięsa, 3 garnce i 3 kwarty podrabianego mleka. Winnych pociągnięto do odpowiedzialności sądowej.

= Liczba listonoszów, jako niewystarczająca w zupełności na potrzebę Warszawy, ma być z Nowym rokiem znacznie powiększoną.

= Dnia 31-go b. m. upływa termin składania ostatniego dziesięcioprocentowego wniosku na akcje warszawskiego Towarzystwa kopalń węgla i zakładów hutniczych.

= Jutro, o godzinie 10-ej zrana, rozpocznie się w magazynie głównym na stacji Warszawa kolei wiedeńskiej licytacja na sprzedaż rozmaitych przedmiotów, pozostawionych przez pasażerów w powozach i na stacjach kolei wiedeńskiej i bydgoskiej w ciągu r. z. i dotąd nieodebranych.

= **Z teatru i muzyki.**

* Wczoraj licznie zgromadzona w teatrze Letnim publiczność przyjmowała „Męża z grzeczności” z większym jeszcze zapałem i śmiechem, jak za pierwszym razem.

* W teatrze Letnim dzisiaj po raz trzeci „Mąż pieszczony”, jutro „Aida”.

W teatrze Nowym dzisiaj „Pierścień rodzinny”, jutro „Małe ręce” i „Wujaszek Alfonsa”.

* W jutrzejszem przedstawieniu „Aidy” śpiewają panie Brajninowa i Machwicówna, tudzież p. Szarag, który debiutuje pierwszy raz w barytonowej partji Amonatra.

* Teatr warszawski przyjął do grania oryginalną komedję p. Madejskiego, zatytułowaną „W domu i za domem”.

Utwór ten, wypełniający cały wieczór, przeznaczony został dla sceny teatru Rozmaitości.

Scena nasza posiada w repertuarze swoim dwie komedje p. Madejskiego „Miodowe miesiące” i „Sto tysięcy”.

* Na repertuar teatru Letniego ma wejść obecnie pięcioaktowa sztuka z francuskiego Erckmana-Chatriana pt. „Bracia Rantzau” (Les Rantzau).

Próby rozpoczną się natychmiast po powrocie p. Rapackiego z urlopu, co nastąpi za tydzień.

W teatrze Letnim odbywają się obecnie próby z „Liwji Quintilli”.

Dramat S. M. Rzętkowskiego wznowiony zostanie w ciągu przyszłego tygodnia, z panną Noiret w tytułowej roli.

* P. Misiewicz, tenor operetki tutejszej, zaangażowany został na szereg występów do Lwowa, dokąd udaje się w pierwszych dniach września.

W tym celu udzielony został śpiewakowi kilkotygodniowy urlop.

* Nakładem redakcji *Echa* opuścił świeżo prasę popularny walc „Carlotta” ze śpiewanej obecnie z wielkiem powodzeniem w teatrzyku Bellevue operetki Millöckera „Gasparone”.

= Dla poszukujących pracy.

*Gaz. przem.-rzemieślnicza*, pośrednicząca bezinteresownie pomiędzy pracodawcami a poszukującymi zatrudnienia, już od czterech tygodni poszukuje do wielkich dóbr, na korzystnych warunkach, majstra do wypalania wapna, strycharza do robienia i wypalania cegły oraz dachówek i linnika czyli powroźnika do przygotowywania wyrobów konopnych.

Pomimo oferty bardzo dogodnej nie ma dotąd kandydatów do tych zatrudnień.

Czyliżby rzeczywiście brakło nam ludzi i trzeba ich było koniecznie szukać za granicą?

Sądzimy, że tak nie jest i przypuszczamy, iż przyczyną jest tu raczej ta okoliczność, że *Gazeta przem.-rzemieślnicza*, pismo bardzo pożyteczne i starannie redagowane, nie jest dostatecznie rozpowszechnioną w tych właśnie kołach, któreby z niej mogły najwięcej odnieść pożytku.

Powtarzamy więc wiadomość o tych ofertach, a zarazem zwracamy uwagę poszukujących pracy w ogóle, na organ, który gotów im zawsze służyć bezinteresownem pośrednictwem.

= Ze szkół.

Lekcje w gimnazjach tutejszych rozpoczynają się w nadchodzący piątek.

W zakładach naukowych prywatnych zajęcia szkolne rozpoczną się w poniedziałek, zaś na pensjach żeńskich dopiero z końcem przyszłego tygodnia.

Do zakładów naukowych prywatnych dopiero w ostatnich dwóch dniach zaczęli napływać kandydaci, przeważnie z pomiędzy nieprzyjętych do gimnazjów rządowych.

Niektóre z pierwszorzędnych zakładów nie mogą pomieścić wszystkich uczniów.

= Do przewożenia chorych.

Warszawa nie posiada dotychczas specjalnych powozów do przewożenia chorych.

Powozy takie, wybornie zastosowane do celu, oddawna już istnieją za granicą i wynajmują się za stale oznaczoną opłatą.

W powozie takim, oprócz chorego, mieścić się może jeszcze jedna osoba (jak lekarz, felczer, akuszerka), a przytem jest w nim podręczna apteczka itp.

Zdaje się, iż przedsiębiorca, któryby sprowadził z zagranicy lub wykonał na miejscu podobny powóz, nie potrzebowałby lękać się strat, a osobom interesowanym wyświadczyłby prawdziwą usługę.

Myśl tę podejmowano już kiedyś bezskutecznie, może więc dzisiejsza wzmianka będzie szczęśliwszą.

= Dziennikarz japoński.

W tych dniach przejeżdżał przez Warszawę, udając się za granicę, p. Karogoi, redaktor czasopisma japońskiego, wychodzącego w Jeddo.

Dziennikarz japoński zatrzymał się w naszem mieście tylko parę godzin i wyjechał do Wiednia.

O ile nam wiadomo, celem podróży p. Karogoi jest zapewnienie sobie stałych korespondentów w w różnych stolicach Europy.

= Dla amatorów kwiatów.

Przypominamy hodowcom kwiatów, którzy je utrzymują na balkonach, przed oknami i w ogóle pod gołem niebem, aby obecnie zmienili porę podlewania ich z wieczornej na poranną.

Chłodne noce, jakie obecnie mamy, silna rosa i przymrozki, których się lada dzień spodziewać można, oddziaływają zgubnie na kwiaty wieczorem podlewane.

= U nas i w Ameryce.

Jak ludzie troskliwi o dobrobyt i materjalny rozwój kraju umieją wyzyskać każde źródło dochodu, tego dowodem Ameryka.

Podczas kiedy u nas wszelkie nawoływania tak dziennikarstwa, jakoteż i specjalnego organu ogrodnictwa do podniesienia zaniedbanej, a tak korzystnej hodowli owoców przemijają prawie bez skutku, w Ameryce rozwija się sadownictwo nadzwyczajnie, a napoje owocowe zalewają rynki europejskie.

Jedna tylko kompanja nowojorska posiada przeszło 30 tysięcy drzew jabłoni i wyrabia od 20-tu do 30 tysięcy baryłek jabłecznika, który chętnych znajduje nabywców.

A u nas?!

= Transport jaj.

W tych dniach znowu znaczne transporta jaj koleją nadwiślańską przewiezione zostały przez miasto nasze z różnych okolic Wołynia do Hamburga, zkąd morzem odesłane zostaną do Londynu.

Korespondent z Krzemieńca donosi nam, iż krążą tam ajenci, zakupujący jaja.

Podobnież zakupy robią się w innych stronach Wołynia, a cały transport dopiero z Kowla ekspedjuje się dalej.

Zwracamy uwagę rolników na tę gałęź gospodarstwa, mogącą przynieść znaczne korzyści.

= Areszt dłużników.

W tutejszym areszcie dłużników, przeniesionym z Leszna do zabudowania więziennego na Dzielnej, znajdowało się w r. z. 11 osób, które odsiedziały ogółem 355 dni.

Średnio zatem wypada na jednego dłużnika 32·27 dni.

= Ogniotrwałe... drzewo.

Gmach pewnej nowobudującej się fabryki na Pradze będzie pokryty gontami nasyconemi płynem chroniącym od ognia.

Dokonane próby wykazały dobry rezultat, gonty bowiem włożone w ogień nie zajęły się od płomienia w przeciągu pół godziny.

= **Jazda na... osłach.**

W parku łazienkowskim dwie panie używają codziennie przejażdżki na osiełkach.

Przechodnie, nieprzyzwyczajeni do podobnego widoku, z zaciekawieniem przyglądają się niezwykłemu u nas sportowi.

= Dla zarobku.

Przed kilku laty kucharka Joanna Wermińska słyszała raz rozmowę swych państwa, jak to w Paryżu dobrze płacą sługom, a szczególniej kucharkom, które obsługują naraz kilka domów.

Wermińska postanowiła koniecznie wyjechać do Paryża, lecz brak znajomości języka stanął temu na przeszkodzie.

Wytrwała kucharka, postanawia przecież wyuczyć się po francusku i w ciągu dwóch lat po parę godzin wieczorem uczęszczała na lekcje do pewnej guwernantki paryżanki, która zachęcała Joasię do wytrwania w przedsięwziętym projekcie.

Pojętna Wermińska doskonale dziś może się rozmówić po francusku i przez korespondencję otrzymała już miejsce w Paryżu u polskiej rodziny dawno tam osiadłej.

Czy na szukaniu zarobku wśród obcych dobrze wyjdzie? czas to pokaże.

= Zbytek.

Jedna z naszych znajomych miała sposobność oglądać w pewnym tutejszym magazynie wyprawę panny *** która w tym czasie wychodzi za mąż.

Trzeba nadmienić, że narzeczona nie ma żadnego posagu i zaślubia człowieka, który posiada zaledwie 1000 rs. rocznego dochodu.

Tymczasem część wyprawy, jaką stanowią suknie, kosztuje 1100 rs., a mianowicie: trzy kostjumy wizytowe, tyleż spacerowych, pięć sukien domowych, 12 szlafroczków i wreszcie suknia ślubna.

Cóż dopiero mówić o innych częściach wyprawy?

Jak to wszystko będzie wyglądało w stosunku do możności utrzymania domu?

Doprawdy nie zazdrościmy biednemu mężowi.

= Macocha.

Niewszystkie macochy są złe i nieraz się zdarza, że przybrana matka więcej dba o przybrane dzieci, aniżeli rodzona.

Dowodem tego zacny postępek zmarłej w tych dniach pani W., która zaślubiwszy wdowca, wychowała troje przybranych dziatek, swoich zaś miała dwoje.

Pasierby nie posiadają żadnego majątku, gdyż p. W. umarł przed wielu laty, straciwszy całą fortunę.

Tymczasem pani W. miała osobisty dość znaczny majątek.

Spodziewano się, że zacna kobieta dla pasierbów zostawi jakiś pokaźny legat, nigdy jednak nie przypuszczano, aby one były dopuszczone do równego podziału z dziećmi nieboszczki.

A przecież pani W. tak postanowiła w testamencie oświadczając, że pasierbów kocha narówni z własnemi dziećmi i nie chce między niemi czynić najmniejszej różnicy.

= Wierny stróż.

Nocy ubiegłej pan *** właściciel ogrodu owocowego przy ulicy Mokotowskiej, usłyszał groźne i zawzięte szczekanie brytana, spuszczonego na noc z łańcucha.

Podążywszy na miejsce, pan *** ujrzał leżącego na ziemi w śmiertelnym przestrachu człowieka, a nad nim psa, który nie pozwolił powstać ofierze.

Był to amator cudzych owoców, niespodziewanie zaskoczony przez wiernego stróża.

Gospodarz puścił niedoszłego złodzieja, który solennie przyrzekł poprawę.

Może i dotrzyma przyrzeczenia.

= Po stracie dzieci...

W dniu wczorajszym przywieziono do Warszawy panią R., żonę dzierżawcy folwarku Lubień z Podlasia, dotkniętą chorobą umysłową.

Nieszczęśliwa kobieta postradała zmysły skutkiem śmierci trojga dzieci, które umarły w ciągu kilku ostatnich miesięcy.

Powodem śmierci była szkarlatyna w połączeniu z błonicą.

Nadzieja wyleczenia nieszczęśliwej matki jest słaba...

= Kradzieże.

Na Ptasiej pod nrem 4-ym u F. Kelmana skradziono garderobę i różne przedmioty wartości około 100 rs.—Podobna kradzież w połączeniu z włamaniem spełnioną została na Sosnowej pod nrem 18 u komisarza sądowego W. — Na ulicy Hortensji pod nrem 7-ym z mieszkania p. Kisielewskiego skradziono srebra stołowe.

= Zakład pijacki.

W ubiegłą niedzielę w pewnej bawarji na Pradze stanął zakład między Antonim Golczewskim a Janem Petrykiem o to, kto wypije więcej spirytusu bez żadnej domieszki wody.

Który z nich wygrał? to rzecz obojętna, dość że obaj rozchorowali się po tym wstrętnym zakładzie. Golczewski wczoraj zakończył życie na gwałtowne zapalenie mózgu, Petryk zaś jest jeszcze mocno chory.

= Niebezpieczne poparzenie.

Służąca Marjanna Neglińska, pozostająca w obowiązku u państwa R., przy ulicy Siennej, niosąc do pokoju wrzący samowar, przewróciła się przez siedzące na podłodze roczne dziecko, na które wylała wszystek ukrop.

Nieszczęśliwe dziecko poniosło tak bolesne i niebezpieczne poparzenia na całem ciele, że nie ma nadziei utrzymania go przy życiu.

= Topielec.

W pobliżu mostu, przewoźnicy wyjęli z Wisły płynące zwłoki topielca.

Poznano w nich M. Huzarskiego 16-letniego chłopca, który przed kilku dniami znikł bez wieści.

Można się domyślać, że H. utonął w kąpieli.

= Usiłowane samobójstwo.

W dniu 25-ym b. m., o godzinie 3-ej po południu dwaj przechodnie przeszkodzili samobójstwu niejakiego A. W., byłego urzędnika skarbowego, który w parku praskim chciał się powiesić.

Przyczyną usiłowanego samobójstwa była utrata posady i wynikła ztąd nędza.

= Z bruku.

Zamieszkała przy ul. Freta Karolina Madejska, przechodząc w porze wieczornej przez ulicę, upadła nagle na chodniku. Podniesiona w stanie nieprzytomnym odwiezioną została do szpitala, gdzie wkrótce zakończyła życie.

= **Wypadki.** W bydłobójni na Solcu robotnik Józef Kowalewski, przez własną nieostrożność zranił się głęboko nożem w nogę. — Na placu Grzybowskim Dawid Miller, skutkiem najechania przez wóz roboczy, poniósł ciężkie obrażenia na całem ciele i odwieziono go do szpitala starozakonnych.

= Brak miejsc.

Do szkół początkowych dla dzieci wyznania mojżeszowego w Łodzi był w r. b. nadzwyczajny napływ, tak iż wielu bardzo dzieciom musiano odmówić wstępu.

Do szkoły żeńskiej na 18 wakansów zapisało się 140 kandydatek, a do męskiej na tyleż wakansów zgłosiło się 110-ciu chłopców.

Przynajmniej drugie tyle dzieci, nie mając nadziei dostania się do szkoły, nie próbowało nawet zapisać się na listę.

Cyfry te wymownie świadczą o potrzebie otworzenia dodatkowych oddziałów lub nowych szkół.

= Dwa projekta.

W Lublinie powstać mają dwa pożyteczne w swoim rodzaju zakłady.

Pierwszym jest progimnazjum realne rządowe, drugim fabryka papieru w lepszych gatunkach.

Do do pierwszego, wygotowano już plany gmachu na zakład szkolny i odesłano je do zatwierdzenia kuratorowi okręgu naukowego warszawskiego.

= Porządki na prowincji.

W Płocku ma być urządzony wzdłuż ulicy Tumskiej kanał podziemny.

Na dokonanie tych robót przeznaczono 11,500 rs.

W Zamościu dokonane być ma gruntowne odnowienie synagogi, na co wyasygnowano 2,200 rs.

= Ajentura zbożowa.

Z Kowla donoszą nam, iż w mieście tem powstać ma ajentura, mająca na celu dopełnianie bezpośrednich tranzakcyj zbożowych pomiędzy wołyńskimi producentami, a zagranicznymi spożywcami.

Firma taka, usuwająca rozliczne i kilkakrotne pośrednictwa ajentów i faktorów, może rzeczywiste przynieść usługi miejscowemu obywatelstwu.

Założycielem ma być cudzoziemiec, przybyły obecnie umyślnie w celu zapoznania się z warunkami miejscowemi.

= Znów niemcy.

Dowiadujemy się, że w lubelskiem ma być założona huta szklana.

Niestety, jak zwykle, założycielami będą niemcy.

= Zabójstwo.

W dniu 12-ym b. m., we wsi Geczno, w powiecie łęczyckim, miejscowi żniwiarze, nie wesoło się bawili, gdy podczas wynikłej sprzeczki, a następnie awantury, Antoni Świątczak, ugodzony przez przeciwnika nożem w piersi, padł nieżywy na miejscu.

= Dla pieniędzy.

W powiecie kalwaryjskim kolonista Mateusz Dębski, człowiek zamożny i familijny, zwracając do domu z jarmarku, zgubił gdzieś otrzymane ze sprzedaży swych produktów pieniądze w kwocie kilkuset rubli.

Chciwy człowiek tak silnie odczuł stratę, że z rozpaczy powiesił się na drzewie.

= Zbrodnia.

W lasach należących do leśnictwa rządowego Zwoleń, znaleziono w tych dniach martwe zwłoki leśniczego tegoż leśnictwa, Aleksandra Wysockiego, 63-letniego staruszka, zabitego skutkiem śmiertelnych uderzeń, zadanych obuchem siekiery w tył głowy.

Podejrzany o zbrodnię włościanin wsi Małomierzyce, Jan Marek, aresztowany.

Nieszczęśliwy człowiek pozostawił wdowę z kilkorgiem małoletnich dzieci bez żadnych środków do życia.

= Pożar.

W dniu 13-ym b. m. we wsi Łagów w powiecie łowickim, z niewiadomej przyczyny wynikł pożar, który zniszczył 15 budowli włościańskich, a w nich zbiory i ruchomości, zrządziwszy szkód na kilka tysięcy rubli.

## ZE ŚWIATA.

✕ **Ze Szczawnicy** donoszą nam, że w dniu 21-ym b. m. drużyna artystów lwowskich, dających tam przedstawienia, powróciła do Lwowa, z żalem pożegnana przez publiczność, która straciła jedną z najprzyjemniejszych rozrywek. Oprócz reunionów zwykłych na Miodziusiu i u Oleksego, w d. 22-im urządzono zabawę tańcującą, która się także bardzo dobrze udała i wbrew regulaminowi, przeciągnęła aż za północ. Zresztą sezon kuracyjny dobiega już do końca. Przy zdrojach spotyka się codzień mniej „strojnych w powaby”, wzamian na porządku dziennym ciepłe palto, *cache nez*, a nawet kalosze. Zwiędłe liście i zimowe palto, oto „memento”, że trzeba wracać— kończy z westchnieniem korespondent.

✕ **Dr Kazimierz Gąsiorowski**, rodak nasz, znany już dziś w nauce, jest głównym dyrektorem szpitala państwowego w Belgradzie i dobił się wysokiego znaczenia wśród publiczności. Król Milan zaszczyca go osobistą życzliwością. Dr Gąsiorowski z polecenia rządu serbskiego udaje się w tych dniach do Madrytu, celem badania cholery.

✕ **W Londynie** zakończył życie w d. 29-ym lipca r. b. ks. Emeryk Podolski, założyciel kaplicy polskiej na Gower-Street, przy której do końca życia pełnił obowiązki kapłańskie.

✕ **Na morzu Czarnem**, pod Teodozją, Marja Zakrzewska, cierpiąca melancholję, rzuciła się do wody z parostatku. Majtek Szostak, warszawianin, pośpieszył na ratunek i wyratował samobójczynię. Władza przedstawiła Szostaka do nagrody.

✕ **Stare monety.** Gazeta *Lietw. Awizes* donosi, iż w Allaszu pewna dziewczyna znalazła w lasku nad rzeczką garnek gliniany ze starą monetą. Znajdowało się w nim pięć srebrnych monet wielkości talara, na których widzialny był napis: „Phil. III. Hisp. et Indiar” i nosiły na sobie rok 1620—50. Oprócz tego były tam jeszcze małe polskie i stare ryskie pieniążki srebrne.

✕ **Opera włoska petersburska**, istniejąca od roku 1843-go, skończyła swój żywot. Była to w czasokresie od r. 1855-go pierwszorzędna scena w Europie, powoli wszelako zaczęły się nad nią gromadzić chmury. Gwiazdy takie, jak Mario, Lablache i Tamberlick, Bosio i Lucca, tam przechodziły próby ogniowe. Jak dziś Madryt tak dawniej Petersburg dawał dyplom na śpiewaka.

✕ **Lesseps**, twórca kanału sueskiego, który w d. 19-ym listopada r. b. kończy 80 lat życia, zachwycony gościnnością madjarów, których obecnie odwiedził z powodu wystawy, po uczcie danej na jego cześć, zawołał: „Wkrótce spodziewam się nowego pomnożenia rodziny. Jeżeli żona uszczęśliwi mnie synem, dam mu na imię Szczepan, a jeśli córką, Gizella. Byłbym szczęśliwy, gdybym mógł jednocześnie nadać mym przyszłym dzieciom oba te imiona.”

## Nekrologja.

† W dniu 28-ym sierpnia r. b., to jest w piątek, o godzinie **10-ej** zrana, jako w rocznicę śmierci odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Stanisława hr. **Łubieńskiego**, na które bliska rodzina zmarłego zaprasza wszystkich znajomych i przyjaciół. —2786—

† Za duszę ś. p. Karola **Vogel**, odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **9-ej** rano, dnia 27-go sierpnia r. b., to jest we czwartek, na które pozostała żona zaprasza przyjaciół i znajomych. —2795—

† We czwartek, to jest dnia 27-go sierpnia r. b., o godzinie **8-ej** rano, odprawi się w kościele powązkowskim nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Felicjanny **Ciesielskiej**, o czem rektor miejscowego kościoła rodzinę zmarłej zawiadamia. —969—

## Z Cesarstwa.

Znaną jest czytelnikom treść listu berlińskiego korespondenta *Moskowskich wiedomosti* o wydalaniu z Prus polaków poddanych rosyjskich. W tymże samym przedmiocie zabiera obecnie głos korespondent gazety *Graždanin*, który dochodzi do całkiem przeciwnych wniosków, niż jego kolega z organu p. Katkowa. Odpierając twierdzenia tego ostatniego, korespondent *Graždanina* pisze: „Oświadczenie, że największa część wydalonych udaje się do Francji, Szwajcarji, Anglji, niewielu do Austrji, a już prawie nikt do Rosji—jest wprost zabawnem. Co masa robotników, nieumiejąca czytać ani pisać, mówiąca tylko po polsku albo po białorusku, ma robić we Francji, Szwajcarji albo Anglji? Korespondent oczywiście pomięszał całą masę ludności z pięciu lub dziesięciu wykształconymi emigrantami-studentami, którym nie pozwolono kończyć kursów. Do Ameryki wynoszą się dlatego, że tam potrzeba rąk roboczych i istnieją tam polskie, tj. prusko-polskie kolonje, liczące już z górą 10,000 rodaków, przedtem legalnie przez pruskich kolonistów wypartych z miejsca uro-

dzenia. Następnie i z tego powodu, że do Galicji (główne miejsce dokąd udają się wyrzucani ztąd) w tych dniach przybyła partja licząca niemniej niż 2,000 ludzi; że do Rosji, pomimo obawy o wykroczenia paszportowe, prawie co dnia całemi setkami, dobrowolnie i furgonami ciupasem udają się wyrzucani; że w Krakowie i Poznaniu potworzyły się komitety dobroczynne, które nieustannie przez gazety doradzają tym wszystkim, na których nie ciążą ważne przestępstwa, aby powracali koniecznie do Rosji itp.—o tem wszystkiem korespondent widocznie wcale nie słyszał.“ Dalej korespondent *Graždanina* występuje także przeciw twierdzeniu swojego kolegi z *Moskowskich wiedomosti*, jakoby wydalano przeważnie tych, którzy uczestniczyli w propagandzie socjalistycznej: „tego nikt ani jednem słowem nie wspomniał—nie mówiły o tem ani władze pruskie, ani żaden z tutejszych urzędowych dzienników. Była tylko mowa i to dla dodania większej mocy przekonywającej w ugrupowaniu sztucznych i naciąganych motywów, o jakiejś politycznej propagandzie, pod którą wielu rozumiało propagandę katolicką. Ale i ten domysł okazał się bezzasadnym. Sam p. von Puttkamer w znanej mowie w pruskiej izbie deputowanych z powodu interpelacyj w tej kwestji, jakoteż niemniej jak pięć razy w gazecie ks. Bismarka robione oświadczenie przekonały każdego, że idzie tu jedynie o wysiedlenie do ojczyzny rosyjskich poddanych z czterech prowincyj, po pierwsze w celach „„pogranicznego politycznego bezpieczeństwa““, a po drugie w widokach „„ekonomicznej konkurencji.““ Cóż to znaczy? Naturalnie, że nie idzie tu o propagandę socjalistyczną, bo nikt jeszcze z tutejszych władz nie dopuścił się takiej nielogiczności aby przypisywać polskim i białoruskim włościanom i mieszczanom taką agitację, ale o to, że Prusy nie życzą sobie mieć na granicy i w jej pobliżu 28,000 dusz „„z trudnością assymilujących się z resztą ludności““, tj. ludzi rosyjsko-polskiego pochodzenia „„z trudnością““ zamieniających się w dobrych prusaków.“

Z powodu odbywającego się właśnie zjazdu w Kromieryżu *Nowoje wremja* powiada: „Treść i rezultaty obecnej wymiany myśli pozostaną niewiadomemi zupełnie tak samo, jak się to stało po zjeździe w Skierniewicach. Możliwemi będą tylko mniej lub więcej prawdopodobne domysły, oparte na przyszłym charakterze wzajemnych stosunków Rosji i Austro-Węgier, zarówno jak na ogólnym toku wypadków europejskich. Po zeszłorocznym zjeździe trzech cesarzów w Skierniewicach nie zaszedł, jak wiadomo, ani jeden wydatniejszy fakt polityczny, z powodu którego możnaby z pewnością twierdzić, że jest rezultatem skierniewickiego zjazdu, a tymczasem w ciągu całej ubiegłej zimy, aż do upadku ministerjum Gladstone'a czuło się jasno, że Rosja, Niemcy i Austro-Węgry kierują się w ważnych wypadkach identycznemi względami i postępują jakby za wspólnem porozumieniem. Wypadki minionej wiosny znacznie zmieniły grunt, na którym ujawniała się ta jedność zapatrywań. Z chwilą upadku p. Juljusza Ferry ks. Bismark utracił nadzieję utrzymania Francji w sferze swojej własnej polityki międzynarodowej, a wkrótce potem w Anglji władza przeszła w ręce męża stanu, bynajmniej niesklonnego do trzymania się dalej polityki głuchej opozycji Niemcom, której tak uporczywie, lubo zarazem tak niefortunnie trzymało się ministerjum Gladstone'a. Wytworzyło się nowe położenie rzeczy, którego nie można było przewidzieć zeszłego lata w Skierniewicach. W tych warunkach zjazd kromieryski musi naturalnie utracić charakter prostej wizyty grzeczności, oddanej monarsze, który pierwszy przybył do Rosji, kiedy tymczasem cesarz Wilhelm oddawał tylko wizytę złożoną mu w Gdańsku. Chociaż tym razem ks. Bismark nie będzie trzecim interlokutorem rosyjskiego i austro-węgierskiego ministrów spraw zagranicznych, to jednak można prawie zaręczyć, że rezultat narad w Kromieryżu będzie dotyczył nietylko Rosji i Austro-Węgier, ale również i Niemiec.“

## Z ostatniej chwili.

W Berlinie krąży pogłoska, jakoby ks. Bismark zamierzał sprawę wysp karolińskich poddać sądowi rozjemczemu.

Rząd hiszpański zamierza wysłać korpus 25-tysięczny do wysp filipińskich. Z kraju nadchodzą liczne adresa, żądające utrzymania w nietykalności terytorjum hiszpańskiego.

Na Prado madryckiem odbyła się w niedzielę olbrzymia manifestacja przeciw zaborowi wysp karolińskich przez Niemcy. Zgromadziło się 150,000 osób. Powiewało sześćdziesiąt sztandarów. Wygłoszono piorunujące mowy. Tłumy pociągnęły przed gmach rady ministerjalnej wołając: „Niech żyje nietykalność Hiszpanji! Niech żyje armja!"

Pruski minister rolnictwa, Lucius, wyjechał do Sofji i Konstantynopola; podróż nie ma podobno charakteru politycznego.

Pogrzeb admirała Courbeta odbywa się dzisiaj w Hyères, w piątek w Paryżu, a w poniedziałek w Abbeville.

*Intransigeant* zamieszcza nowe pismo Selikowicza, które wbrew zaprzeczeniom angielskiego urzędu spraw zewnętrznych i majora Kitchenera twierdzi kategorycznie, iż Olivier Pain w d. 18-ym kwietnia r. b. na rozkaz władz angielskich został rozstrzelanym.

Dnia 23-go b. m. w Tulonie było 23 wypadków cholery. Między innymi umarł nadinspektor marynarki Joubert.

W Marsylji zachorowało na cholerę od d. 1-go do 20-go b. m. osób 552.

W Hiszpanji zachorowało d. 24-go b. m. na cholerę osób 5,831, zmarło 1,930.

Depesza Reutera zaprzecza pogłosce, jakoby za pobudką Nubara baszy podpisywano w Egipcie petycje o objęcie protektoratu nad krajem przez Anglję.

Jenerał Grenfell telegrafuje, że Dongola obsadzoną została przez 4,000 derwiszów, posiadających siedm dział.

*Times* donosi z Kalkutty: Trzy tysiące robotników pracuje nad budową fortyfikacji w Heracie. Roboty postępują szybko. Załoga Heratu, licząca 12,000 ludzi, obozuje w pobliżu miasta.

## TELEGRAMY
### „KURJERA WARSZAWSKIEGO".

***Berlin*** 26-go sierpnia. — Rząd niemiecki nie ma zamiaru ani proponować ani przyjmować sądu polubownego w sprawie wysp Karolińskich.

***Paryż*** 26-go sierpnia. — Admirał Allemand, przebywający na wodach Zanzibaru, zażądał odstąpienia rzeki Juba Francji i zawarcia z nią korzystniejszego traktatu handlowego. Krąży pogłoska, iż Włochy zajęły Port-Jones na północ Zanzibaru.

***Paryż*** 26-go sierpnia. — Cholera szybko wzrasta i rozprzestrzenia się w departamentach południowych Francji.

## ZJAZD W KROMIERYŻU.

***Kromieryż*** 26-go sierpnia.—Wczorajsze doniesienia o przybyciu Najjaśniejszych Państwa Rosyjskich uzupełnić należy następującemi szczegółami: Obydwaj Monarchowie zarówno jak Monarchinie dwukrotnie się ucałowali. Publiczność Kromieryża przyjmowała Dostojnych Gości bardzo serdecznie.

***Kromieryż*** 26-go sierpnia.—Wczoraj p. Giers i hr. Kalnoky odwiedzali się nawzajem i odbyli długie konferencje. Hrabia Taaffe jest bardzo zadowolony.

***Kromieryż*** 26-go sierpnia.—Początek łowów dworskich z powodu mgły panującej odroczony został do godziny wpół do jedenastej. Dla sprawienia Monarchom przyjemnej niespodzianki dokoła rewiru leśnego, w którym odbywa się polowanie, oddziały wojska będą wykonywały manewry. Porządek utrzymywać ma tutejsze stowarzyszenie weteranów.

***Kromieryż*** 26-go sierpnia. — Dzisiaj zrana obydwa dwory wyruszyły na łowy, które odbywają się w pobliskim zwierzyńcu. Śniadanie podanem będzie przy dworku leśniczym. Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski wyraził wielokrotnie Najwyższe swe zadowolenie z odwiedzin i przyjęcia. W teatrze pierwszy dawać raczył hasło oklaskom. Wielcy Książęta noszą ciągle uniformy austrjackie.

***Kromieryż*** 26-go sierpnia.—Obie Cesarzowe brały udział w polowaniu.

***Kromieryż*** 26-go sierpnia. — Wczorajsze galowe przedstawienie teatralne wypadło świetnie. Teatr odbył się w olbrzymiej sali lennej zamku arcybiskupiego, zdobnej w wspaniałe lustra weneckie, zwieszające się u plafonu. Widowisko składało się z komedji jednoaktowej, fragmentu z tragedji, w którym wystąpiła Wolter, tudzież z kwartetu na dętych instrumentach. Tę ostatnią produkcję z szczególnem zadowoleniem oklaskiwał Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski. W środku widzów siedziały obie Cesarzowe, po lewej ce[illegible] Elżbieta, po prawej Najjaśniejsza Cesarzowa Rosji. Obok cesarzowej Elżbiety usiedli: Najjaśniejszy Cesarz Rosyjski, potem arcyksiążę Rudolf, Jego Cesarska Wysokość Rosyjski Następca Tronu i Wielki Książę Włodzimierz. Z prawej, obok Najjaśniejszej Cesarzowej Rosyjskiej, usiedli Cesarz Franciszek Józef, Wielka Księżna Marja Pawłówna, arcyksiążę Karol Ludwik i Wielki Książę Jerzy Aleksandrowicz. Razem obecnych było osób 101, w tej liczbie 27 korespondentów. Cesarzowa Elżbieta wyglądała wczoraj czarująco.

***Kromieryż*** 26-go sierpnia. — Odjazd Najjaśniejszych Państwa Rosyjskich nastąpi dzisiaj o godzinie 10-ej wieczorem. J. C. W. Wielki Książę Następca Tronu otrzymał własność pułku ułanów.

***Kromieryż*** 26-go sierpnia.— Cesarz Franciszek Józef odjeżdża ztąd dzisiaj o godzinie 10-ej wieczorem wraz z Dworem Rosyjskim i udaje się na ćwiczenia armji do Pilzna. Obydwaj Synowie Najjaśniejszego Cesarza Rosji przybyli na wczorajsze przedstawienie teatru dworskiego w mundurach ułańskich.

**(Ajencja północna.)**

***Kromieryż*** 26-go sierpnia. — Po przybyciu rosyjskiej Pary Cesarskiej do pałacu, Najjaśniejszym Państwu przedstawieni zostali znajdujący się tam już dostojnicy austrjaccy. Następnie dla Najdostojniejszych Osób podane zostało śniadanie, z zastawą dla 78-iu osób. Przy stole honorowe miejsca zajmowały obiedwie Cesarzowe. Po prawej stronie Cesarzowej Rosyjskiej siedzieli: cesarz austrjacki, Wielka Księżna Marja Pawłówna, arcyksiążę Karol Ludwik i Wielki Książę Jerzy Aleksandrowicz, po lewej stronie od cesarzowej austrjackiej zajęli miejsca Najjaśniejszy Pan, austrjacki następca tronu, J. C. Wysokość Cesarzewicz Następca Tronu i Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz. Stół był zastawiony sławnym serwisem złotym. Podczas śniadania w ogrodzie przygrywała orkiestra pułku imienia Cesarza Rosyjskiego. Przy stole, gdzie siedziały osoby należące do świty rosyjskiej, jeden z dostojników austrjackich wzniósł toast za zdrowie Rosyjskiej Pary Cesarskiej, na co rosjanie odpowiedzieli toastem za zdrowie cesarstwa austrjackich. O godzinie 8-ej wieczorem rozpoczęło się przedstawienie teatralne w jednej z sal zamkowych, podczas którego Najjaśniejszemu Państwu przedstawieni zostali artyści trupy dworskiej. Jutro o godz. 11-ej Najdostojniejsze Osoby udają się na polowanie, po którem śniadanie podanem będzie w domku myśliwskim, a wieczorem obiad odbędzie się w zamku. Cesarzewicz Następca Tronu został mianowany szefem tego austrjackiego pułku ułanów, na liście którego był zapisany.

***Petersburg*** 26-go sierpnia.—Z powodu zjazdu w Kromieryżu, *Journal de St.-Pétérsbourg* przypomina, że jeszcze zjazd w Skierniewicach, któremu szczególnego blasku dodawała obecność cesarza niemieckiego, stwierdził zupełną jednomyślność poglądów trzech monarchów. Jednomyślność ta jest rękojmią powszechnego pokoju. Mamy nadzieję, mówi gazeta, że zjazd w Kromieryżu jeszcze bardziej zacieśni ścisły związek między cesarzami i ich rządami, i przyniesie niemniej płodne owoce. Nieobecność cesarza Wilhelma i jego wielkiego kanclerza nie może, rozumie się, być poczytaną za oznakę osłabienia serdecznych stosunków, istniejących między trzema cesarstwami.

***Madryt*** 26-go sierpnia.—Otrzymano tu z Berlina telegram, według którego rząd niemiecki, jak oświadcza, nie przywiązuje wagi do epizodu na wyspach Karolińskich, który nie może zepsuć dobrych stosunków Niemiec i Hiszpanji i uznaje wyspy Karolińskie za nienależące do nikogo, aż do chwili złożenia dowodów posiadania.

***Petersburg*** 26-go sierpnia. — Po powrocie z zagranicy Wielki Książę Włodzimierz Aleksandrowicz, jak ogłoszono urzędownie, pojedzie do Niżnego Nowogrodu.

## GIEŁDA

*dnia 26-go sierpnia 1885-go roku.*

Wiadomości ze sfery politycznej wywierają w obecnej chwili najpotężniejszy wpływ na giełdy i pod ich naciskiem—dla wartości rosyjskich i rubli korzystnym, postępujemy ciągle od dni kilku. Postęp ten na giełdzie berlińskiej jest dosyć silny—w przeciągu dni paru mamy przeszło 2 m. na 100 rs. różnicy kursu—a w stosunku do tego i giełda warszawska obniża pokaźnie kursa walut obcych. Prawdopodobnem jest, że gdyby ruch sam na giełdach był większy nieco—i kursa szybciej ulegałyby większym wachaniom, stan jednak ogólny jest niezbyt obrotom sprzyjający a wartości miejscowe niekorzystnie się przedstawiają. Dodajmy jeszcze, że bilans półroczny zakładu kredytowego giełdzie berlińskiej dodaje też bodźca i usposobienie jej wzmacnia. Szacowania osiągły 204.25 i 204.50.

Za weksle długoterminowe na **Berlin** żądano 49.27½, znowu o 7½ kop. niżej niż wczoraj. Płacono 49.17½ w niewielkich ilościach. Krótkoterminowe 49.15 o 5 kop. niżej tylko, dlatego że z początku nawet 49.15 płacono, później jednak kurs obniżył się do 49.10, 49.02½, a nawet i 49 rs. za 100 marek.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych interesów nie robiono.

Na **Londyn** 9.96—o 2 kop. niżej. Płacono 9.94½ za niewielkie sumy.

Na **Paryż** 39.80 żądano. 39.70 płacono.

Na **Wiedeń** 80.45, stosunkowo drogo, byli bowiem kupujący po 80.30 i 80.20 ku końcowi.

Papiery prawie bez zmiany, ruch niemi nie wielki.

Listy likwidacyjne 89.60 i 89.40, wedle wielkości odcinków.

Pożyczka wschodnia wskutek zwyżki w Berlinie wzrosła w żądaniu do 97.

Listy zastawne ziemskie 98.30 w serji I, za II, III i IV, płacono 97.40 i 97.35 przy żądaniu 97.50; serję V po 94.50 oddawano, płaconą była nie wyżej 94.35.

Listy miejskie bez obrotu 95.50, 94, 92.70, 92.50.

Listy łódzkie 89, 88, 87.

Obligów nie dotykano.

Z akcyj notowano bankowe: banku handlowego po 322, dyskontowego po 313 w żądaniu, łódzkie poszukiwano po 330. Ubezpieczeniowe 195 w żądaniu. Akcje fabryki stali ofiarowywano po 850.

Godzina 12 i pół. Usposobienie słabe. Za 100 marek w wekslach krótkoterminowych na Berlin płacono 49 rs.

*J. Wł.*

### Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 26-go sierpnia 1885 r.

Targi ciągle zaopatrzone są bardzo obficie w oziminy, gatunki jednak są w ogóle niezbyt wyszukane i takie jakie są nie przedstawiają zysku dla kupującego. W ogóle jest to ziarno wilgotne, trudne do zmielenia i przedstawiające słabą wydajność.

Młynarze zatem nie są do kupna niczem zachęcani, a chociaż nawet już dziś powietrze jest wietrzne, nabywać nie mają ochoty.

Pszenicy wystawiono na sprzedaż około 800 korcy. Za prawie wyborową osiągnięto 6.60, dobra pstra i biała 5.70, 6 rs., 6.15 stosownie do suchości,, ordynaryjna 5.10 do 5.50, niemniej stosownie do jakości towaru.

Żyta około 1000 korcy.

Usposobienie wyczekujące, bez ożywienia. Kupowanoby bardzo chętnie wyborowe, ale go nie ma. Towar który za wyborowy kupują 4.50, 4.60, 4.65 do 4.80 płacą.

Średnie 4.30 i niżej z dostawą na wiatraki i do młynów.

Pamiętać należy że dostawy są przeważnie osią.

Owsa znaczne stosunkowo ilości—około 700 korcy.

Ceny stosunkowo mocne—2.90 3.15 do 3.30 płacono.

Siano i słoma bez dowozu.

*J. Wł.*

### ZADANIE ALGEBRAICZNE.

Dodając 36 minut do $2/7$ upłynionej części doby otrzymamy $2/5$ pozostałej części doby. Która godzina odpowiada warunkom zadania?

### Rozwiązanie logogryfu konikowego, zamieszczonego w nrze 228b.

Wyrazy:

1) Mikołaj FryderyK.
2) AleksandeR.
3) RanavalO.
4) CrematoriuM.
5) IperleE.
6) NabuchodonosoR.
7) Joachim LeleweL.
8) OrangE.
9) AspinvaL.
10) CastiglionE.
11) Helsingfors, StarokonstantynoW.
12) InterpelacjE.
13) MariampoL.

Imiona historyków: **Marcin, Joachim,** a nazwiska **Kromer, Lelewel.**

Dobre rozwiązanie nadesłali pp. Wincenty Betnicki, Józef Rakowski, Jan A., Juljan Długosz, Franciszek i Anna Gróbieccy, Michalina Lewandowska i Aleksander Grudziński.

— *Stałemu prenumeratorowi z ulicy Miodowej.*—Sposób rozwiązania zadania umieszczonego w nrze 221b następujący: w danych równaniach uczynić: $X-Y=Z$; $X+Y=t$, wtedy $X^2-Y^2=Zt$; $X^2+Y^2=\frac{Z^2+t^2}{2}$. Podnosząc do kwadratu dane równania wstawiamy w nie zamiast X i Y otrzymane wartości, będziemy mieli: $Z^6+Z^4t^2=204800$ i $Zt^2=3136$. z których znajdziemy $Z=4$, $t=28$, a następnie $X=16$, $Y=12$.



### Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 26-go sierpnia 1885 r.

| | Z końc. giełdy żąd. | Z końc. giełdy płac. |
|---|---|---|
| **Weksle:** | | |
| Berlin 100 mar. z krótk. ter. | 49.15 | —.— |
| Londyn 1 funt ster. „ „ | 9.96 | —.— |
| Paryż 100 franków „ „ | 39.80 | —.— |
| Wiedeń 100 guld. „ „ | 80.45 | —.— |
| **Papiery publiczne:** | | |
| 5% Listy z. z roku 1869 d. | 98.30 | —.— |
| „ „ „ m. | 98.30 | —.— |
| Listy zast. m. Warsz. serji I | 95.50 | —.— |
| „ „ „ II | 94.— | —.— |
| „ „ „ III | 92.70 | —.— |
| „ „ „ IV | 92.50 | —.— |
| Listy zast. m. Łodzi serji I | 89.— | —.— |
| 4% Listy likwidacyjne duże | 89.60 | —.— |
| „ „ małe | 89.40 | —.— |
| Bilety Banku Ces. s. I, II i III | —.— | —.— |
| Ros. Poż. Premj. z roku 1864 | —.— | —.— |
| „ „ „ 1866 | —.— | —.— |
| I Pożyczka wschodnia rs. 100 | 97.— | —.— |
| II „ „ rs. 100 | 97.— | —.— |
| III „ „ rs. 100 | 97 — | —.— |
| Listy wileńskie długoter. | —.— | —.— |
| **Akcje i obligacje:** | | |
| Obligacje miasta Warszawy | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100 | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. warsz.-terespol. | —.— | —.— |
| Akcje dr. żel. fabryczno-łódzk. | —.— | —.— |
| Akcje Banku handl. w Warsz. | 322. | —.— |
| Akcje Banku dysk. w Warsz. | 313. | —.— |
| Akcje Banku handl. w Łodzi | —.— | 330. |
| Akcje warsz. Tow. ub. od ogn. | 195. | —.— |
| Akcje warsz. Tow. fabr. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. fab. cukru Józefów | —.— | —.— |
| Akcje Dobrzel. Tow. fab. cukru | —.— | —.— |
| Akcje Tow. Lilpop, Rau i Lew. | —.— | —.— |
| Akcje Tow. zakł. przędz. Zaw | —.— | —.— |

**Wartość kuponów:**

Od Listów zast. nowych 5% kop. 89

Od Listów z. m. Warsz. s. I i II k. 201⅓

Od Listów zast. m. Łodzi kop. 159⅔

Od Listów likwidacyjnych kop. 94½

### Targi

**NA PLACU WITKOWSKIEGO.**

Dnia 26-go sierpnia 1885 r.

| | Pud od | Pud do | Korzec od | Korzec do |
|---|---|---|---|---|
| | kopiejek | | | |
| Pszen. 242 sm. i ord. | — | — | 510 | 550 |
| „ „ pstra i dobra | — | — | 570 | 600 |
| „ „ biała | — | — | 615 | — |
| „ „ wyb. (nowa) | — | — | 660 | — |
| Żyto wyborowe 232 funt. | — | — | 450 | 480 |
| „ średnie (stare) | — | — | 420 | — |
| „ wadliwe | — | — | — | — |
| Jęczmień 2 i 4 rzęd. 272 f. | — | — | — | — |
| Owies (nowy) . . 142 f. | — | — | 290 | 330 |
| Gryka . . . 202 f. | — | — | — | — |
| Rzepik letni | — | — | — | — |
| „ zimowy 212 funt. | — | — | — | — |
| Rzepak rapos zim. 212 f. | — | — | — | — |
| Groch polny 262 funt. | — | — | — | — |
| Ziemniaki | — | — | — | — |
| Masło świeże funt | — | — | — | — |
| „ solone pud | — | — | — | — |
| Siana pud | — | — | — | — |
| Słomy pud | — | — | — | — |
| Drzewo opał. twar. s. kub. | — | — | — | — |
| „ „ miękkie „ | — | — | — | — |

### Cena okowity:

z dnia 26-go sierpnia 1885-go r.

Hurt. skład. garniec rs. 2 kop 56

wiadro rs. 7 kop. 87[1]

Nakładem Księgarni

## J. ZAWADZKIEGO,

W WILNIE,

wydane zostało dzieło p. t.:

# Ogrody Północne

## Józefa Strumiłły.

Wydanie nowe, zupełnie przerobione i uzupełnione przez **Wł. Tynieckiego,** b. prof. Ogrod. i Leśnictwa w Szkole Agr. w Dublanach.

Trzy tomy ścisłego druku z licznemi drzeworytami w tekście, in 8-vo. Wilno. 1880. Rs. 4.

Tom I zawiera **Sadownictwo** osobno rs. 1.50
„ II „ **Warzywnictwo** „ rs. 1.50
„ III „ **Ogrody ozdobne i angielskie, Hodowlę kwiatów, drzew i krzewów ozdobnych, Rośliniarnie, Hodowlę kwiatów w wazonach i Kalendarz Ogrodniczy.** „ rs. 2.—.

Dzieło to, najpraktyczniejsze z wydanych u nas dotąd o ogrodnictwie, oparte na 40-letniej praktyce słynnego niegdyś Ogrodnika, dopełnione i uporządkowane obecnie podług ostatnich wskazówek w praktyce i nauce ogrodniczej, stanowi niezmiernie cenny nabytek dla miłośników ogrodnictwa, którzy znajdą zawsze w tem dziele jasne, proste i dokładne wskazówki, jak postępować mają. Niezmierna popularność jaką to dzieło się cieszy, przez lat wiele najlepszą jest miarą jego wartości i pożytku. 1847r

---

Jedyny specjalny Skład

## Koronek ruskich

**w Warszawie.**

ulica Mazowiecka № 3, drugie piętro.

otrzymuje wielkie transporty **KORONEK** z najlepszego jedwabiu czarnych crême i bouton d'Or.

**Chustek** różnej wielkości, w tychże kolorach.

**Krawaty, fanszony.**

**Obszycia** do chustek, z nici białych i kolorowych,

**Wszewki** różnej szerokości, z nici białych i kolorowych.

**Zarzutki** na meble.

**Koronki** do sukień, bielizny, mebli i firanek, oraz kościelne.

Tamże **Herbata** firmy Szlakowa, jedyna w Warszawie, posiadająca ogromne składy w Moskwie i Petersburgu.

---

# Ważna Wiadomość!

## dla Rodziców.

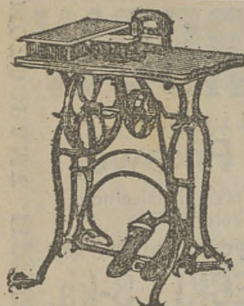
Sprzedaję wszelką bieliznę **dla uczni i panienek, o 50% procent taniej** bo w mieszkaniu, **całe wyprawki** gotowe w wielkim wyborze, tamże **bielizna męzka i damska,** również przyjmują się **zamówienia na wyprawy** i takowe wykończają się starannie i najakuratniej.

Specjalna Fabryka Bielizny

## Teofili Fuks,

**Senatorska № 18,** wprost kościoła, na parterze. 1858R

---



## Maszyny do szycia,

**na tygodniowe raty po rs. 1**

## Juljan Berg,

14. Mazowiecka 14.

---

# Włocławska Fabryka Tektury Smołowcowej

# W. STEINICKE & PAWEŁ POST,

w Włocławku, ulica Zarazamcze.

**poleca wyroby swoje, jako to:**

| | |
|---|---|
| Mastiks-tekturę różnej grubości. | Asfalt chodnikowy. |
| Tekturę i massę do naklejania. | „ izolacyjny. |
| Lak asfaltowy. | „ Trinidad Epurée. |
| Smołę angielską asfaltową. | Holzcement. |
| Pasy tekturowe. | Kit do dachów. |
| Listwy drewniane i t. p. | Tafle izolacyjne i t. p. |

Przedsiębiorstwo pokrywania dachów na różne sposoby, — a przeważnie na nowy sposób zagraniczny, jako też wszelkie roboty asfaltowe, wykonywa przez własnych fachowych robotników zagranicznych,

**pod kilkoletnią gwarancją.**

Sprzedaż detaliczna wszelkich wyrobów, oraz skład u p. **W. STEINICKE, Stary-Rynek Nr 5.**

Sprzedaż detaliczna w fabryce wyłącznie za gotówkę. 1819r

---



**Istniejący od r. 1845**

## Instytut WÓD MINERALNYCH w Ogrodzie Saskim,

## D-ra Aleksandra M. Weinberga,

**wydaje każdodziennie od rana do godziny 3-ej**

## Kąpiele mineralne lecznicze w wannach,

przygotowane ściśle według składu i na sposób zdrojowisk kąpielowych zagranicznych, silnie nasycone gazem, kwasem węglanym lub siarkowodorem; 1) w zakładzie kąpielowym tuż przy Instytucie, ulica Graniczna № 14; 2) w zakładzie kąpielowym S-rów Majewskiej, ulica Bednarska № 2.—W zakładzie kąpielowym „Antokol" na Pradze, tuż obok wału.—Sprzedaż biletów do powyższych kąpieli oraz **przetworów dla przygotowania sobie tych kąpieli w domu,** dokonywa się w Kantorze Instytutu, ulica Graniczna № 14. 1067R

---



1818R

**Trumny metalowe i półmetalowe,** systemu M-ntera, gwarantowane, od rs. 15 do 200 rs

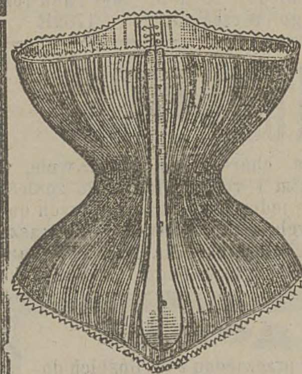
**Wyprawy pogrzebowe i gotowe załoby,** oraz z ałatwianie pogrzebów.

**w Warszawskim Magazynie Załobnym i Pogrzebowym,**

**Krakowskie-Przedmieście № 58 (64) Resursa Obywatelska.**

Zapotrzebowania Telegramami, wysyła się **per Nachnahme.**

---



## Specjalna Fabryka Gorsetów

POD FIRMĄ

# „MARIE".

**Niecała № 1,** pałac hr. Krasińskiego, I-e piętro.

przygotowała na sezon bieżacy **wielki wybór gorsetów różnokolorowych,** jakoteż gorsety **włosienicowe, z przodami sprężynkowemi** dla osób nie znoszących brykli.—**Dla pensjonarek** jest wielki wybór gorsetów do prostego trzymania się, podług nowo-otrzymanego systemu paryzkiego. W fabryce mojej wyrabiam także **Gorsety dla osób ułomnych.** 1837R

---

## ACETERYN.

**Najskuteczniejszy środek do wyniszczania na zawsze Odcisków i Brodawek,** Aptekarza Witolda Czajkowskiego z Moskwy.

Pudełko z flakonem mniejszym **kop. 60,**
„ „ dubeltowym **rs. 1.**

**Sprzedaż** hurtowa i detaliczna w **Składzie papieru**

## St. Winiarskiego,

**Nowy-Świat № 62 w Warszawie,** oraz we wszystkich składach Materjałów Aptecznych i Aptekach w Warszawie i na prowincji. 1851R

---

# MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

**i dziecinnych,**

## KONSTANTEGO JAKIMOWICZ,

**przy ulicy Miodowej Nr 10/12,**

(wprost Sądu Okręgowego),

przygotował dla **Uczni Zakładów Naukowych, wielki wybór MUNDURÓW, BLUZ i SZYNELI,**

odznaczających się tak dobrocią materjału, jakoteż pięknym krojem i starannem wykończeniem, po cenach **możliwie nizkich.** Z czem się polecam Sz. Rodzicom i Opiekunom. 2246

---

# PAPIER

**Drukowy.**
**Mundsztukowy.**
**Konceptowy.**
**Kancelaryjny.**
**Naturowy.**
**Machorkowy.**
**Cygarowy.**
**Cukrowy.**
**Pakowy** i t. p.

po cenach fabrycznych, sprzedaje

KANTOR

## Stanisława Józefa Lawendel,

**Nowo-Zielna № 35.** 1735R

---

# Grand Hôtel de l'Europe

**w Charkowie.**

Położony w środku miasta, urządzony z wielkim komfortem, kuchnia francuska, znakomita piwnica, usługa, oprócz polskiej i ruskiej, francuzka, niemiecka i angielska; kąpiele, powozy, karety w hotelu, omnibusy wysyłane bywają na każdy pociąg, poleca nowy właściciel

2237 **A. DELPECH.**

---

## Progimnazjum

## Prywatne Męzkie z Pensjonatem

**w Częstochowie,**

będzie miało w r. szk, 1885/6 otwarte klasy podwstępną, wstępną, 1-szą i 2-gą. Wpisy rozpoczną się d. 15 Sierpnia, lekcje zaś 1-go Września r. b. Tamże potrzebni są 2 nauczyciele, 1-szy ze stopniem domowego, mogący oprócz innych nauk wykładać język rossyjski, drugi zaś początkowy. 2031

1475R

## Śnieżną Białość!

nabiera bielizna i inne materjały, choćby najbardziej zabrukane, prane w zimnej wodzie mydłem Magicznem Sinclaira. Oszczędza się kosztowny opał skraca pracę o połowę, oraz i koszt ludzi o połowę. Osoby, które mydła tego już używały, są pełne pochwał i innych mydeł do prania więcej nie używają. Koszt niewielki, tafelka $1^1/_4$ f. ważąca kosztuje 35 kop., 10 tafelek rs. 3.

**Główna sprzedaż**
w Warszawie, w Perfumerji
**Aleksandra Lipink,**
**Wierzbowa, róg Niecałej № 1.**

Specjalny Handel

## NABIAŁU

**Chmielna 4 (10),** poleca:
1) **Mleko** z dom. Rakowiec, Marcelin i Gołąbki, 3 razy dziennie do sklepu dostarczane.— Sprzedaje się we wszystkich filjach Piekarni Warszawskiej, w słoikach banderolowanych. Handlującym rabat.
2) **Masła** świeże i solone, z najlepszych mleczarni centryfugalnych.
3) **Sery** krajowe i zagraniczne. Miód i Pierniki Muzeum Pszczelniczego. 2156

## Korzystny interes.

Na jednej z pryncypalnych ulic jest do odstąpienia w każdym czasie, elegancko urządzony 1853R

## Interes tabaczny

z towarem lub bez. Warunki przystępne, komorne tanie, kontrakt 5-letni. Wiadomość u Krasuskiego, Twarda 9A.

## KASSA

żelazna większych rozmiarów, do sprzedania, od 8—10 i od 3—5. Orla № 2. m. 5. 2240

## Łóżka żelazne,

materace druciane, kołyski, umywalki, krzesła, wagi dziesiętne, poleca fabryka **J. Neufelda,** Pańska 27, wprost Marjańskiej. Szczególną uwagę zwraca na łóżka z materacami, po rs. 8 kop. 50. 2245

W dobrach Mińsk, stacja k lei Terespolskiej Nowo-Mińsk, jest zaraz do sprzedania

## 300 sztuk owiec

brakowych, zdatnych na rzeź. O warunkach dowiedzieć się można na miejscu w Mińsku, w zarządzie dóbr, st. poczt. Nowo-Mińsk. 2241

## Zawiadamiam

że otworzyłem główny **skład szyn żelaznych** rozmaitej długości i 5-calowej wysokości, przy ulicy Twardej № 10, wprost Marjańskiej, gdzie odbywa się sprzedaż hurtowa i detaliczna. Ceny niskie.—**B. Mintz.** 2247

## Administracja Lasów Dóbr Mrokowa

podaje do wiadomości szanownym **pp. ogrodnikom i botanikom,** że ma do sprzedania przygotowane kołki rozmaitej długości i grubości, do drzew owocowych i kwiatów. Proszę adresować przez Tarczyn w Mrokowie. 2230

TANI
## Polski Magazyn Mebli

poleca się łaskawej publiczności, po cenach bardzo nizkich, wybór Mebli, dobrej roboty, za które gwarantuję, oraz przyjmuje wszelkie roboty stolarskie i tapicerskie W. Pogodziński dawniej Kalisz. Senatorska i róg Bielańskiej № 16. 2242

**Przy ul. Wielkiej, róg Hożej № 5/1445,** do wynajęcia **bardzo tanio** 1854R

## MIESZKANIE

złożone z **2, 3 i 4 pokoi,** kuchni, przedpokoju, oraz **obszerne Salony na Warsztaty,** widne i suche. Wiadom. na miejscu.

## PISARZ
## Sądu Konsystorza Jeneralnego Archidjecezji Warszawskiej,

wzywa Edwarda Hepnera, z pobytu niewiadomego, aby w d. 14 (26) Września 1885 r. o g. 11 rano, stawił się w Sądzie tutejszym, w Warszawie, przy ulicy Miodowej № 9, posiedzenia odbywającym i odpowiedział na skargę powódki Antoniny Hepner wniesioną przeciwko niemu o rozłączenie co do stołu i łoża, na czas nieograniczony z jego winy, gdyż w razie niestawiennictwa, sprawa zaocznie prowadzoną i osądzoną zostanie.
1610R (Podpisano) **Ks. Br. Podolski.**

## Bazar Szkolny
## Wład. Holewińskiego i S-ki,

**18 Krakowskie-Przedmieście 18.**
wprost kościoła Ś-go Krzyża.

Jak poprzednich lat, tak i obecnie zaopatrzony został na czas wpisu szkolnego we wszelkie **materjały piśmienne i rysunkowe, ubrania letnie i zimowe dla uczniów, czapki, pasy, tornistry,** jako też:

## w Książki Szkolne,

NOWE i UŻYWANE.
Ceny bardzo nizkie — stałe.
**Wład. Holewiński i S-ka,**
1723r **Krak.-Przedmieście № 18.**

## Uzdolnieni Introligatorowie i Rytownicy

mogą otrzymać miejsce, pierwsi po przysłaniu świadectw, albo kopji z nich, z wymienieniem miejsca poprzedniego zajęcia; a rytownicy po przysłaniu wzorów swych prac, odbitych na papierze. Adres: Kijów, Drukarnia S. Kulżenko. 1848-r

## Na pensji żeńskiej 6-klasowej (z klasą wstępną),
## STANISŁAWY ŁAPIŃSKIEJ
## Leszno Nr 25,

zapis uczennic przychodnich i pensjonarek na rok szkolny 1885/6 rozpoczyna się d. 20 b. m. Egzamina wstępne odbywać się będą d. 28, 29 i 31 Sierpnia. Kurs zaś nauk rozpocznie się dnia 28 Sierpnia. 1821R

## „TANI SKLEP"
## Krak.-Przedmieście Nr 62,
## Filja: Nowy-Świat Nr 32.

Właściciel tej firmy pojmując, iż najlepszą spekulacją, jest sprzedawać „tanio," aby w skutek tego sprzedać „dużo," sprzedaje **Materjały Piśmienne, Wyroby Tabaczne i Zabawki,** bezwarunkowo najtaniej w Warszawie, o czem najwymowniej przekonywają wystawione tam ceny i cenniki.

**Na sezon bieżący:**
**Tornistry, rajsbrety, rajscajgi i wszelkie inne utensylja szkolne, w w znacznym zapasie.** 2219




najtaniej sprzedają się w zakładzie stolarskim przy ulicy **Grzybowskiej № 39,** szafy dębowe, orzechowe i mahoniowe, łóżka różnych fasonów, toalety, umywalnie, szafki nocne, kredensy dębowe, stoły i krzesła, 2 garnitury mahoniowe używane, w dobrym stanie, wszystko z dobrego materjału i dobrze wykończone, z czem poleca się

2176 **J. Drzymulski.**

## Nagrody rs. 5.

Za odniesienie **Papugi** popielatej, z czerwonym ogonem na Leszno № 56. 2248

## PENSJA ŻEŃSKA
## Zofji Kudasiewicz,

**ul. Szkolna № 5, Marszałkowska 52,** zawiadamia Sz. Publiczność, że zapis uczennic odbywa się codziennie od 10—5. Kurs nauk rozpocznie się 27 Sierpnia. 2217

## Fabryka octu winnego

sprzedaje na garnce i kwarty do marynat, potraw, oraz w butelkach **Estragonowy,** winny, francuski, czerwony i biały.
Tamże nadeszły **Szynki litewskie, polędwice i bulion.** Ulica Nowy-Świat № 27, w podwórzu. 2147

## Stancja dla uczniów

**Gimnazjum V-go.**

Z upoważnienia właściwej władzy, przy ulicy Żurawiej № 45, z zapewnieniem rodzicielskiej opieki i najlepszej dozoru, oraz dodaniem na żądanie korepetycji i konwersacji w językach: francuskim i niemieckim.—Tamże mogą być przyjmowani po cenach umiarkowanych uczniowie szkół prywatnych. 2220

## Wędliniarnia do sprzedania.

Z powodu interesu familijnego jest zaraz do sprzedania sklep z wędliną, z wszelkiem urządzeniem i towarem, w dobrym punkcie na Krak.-Przedmieściu. — Wiadomość: Krak.-Przedmieście № 81, na 1-em piętrze. 2215

## UCZEŃ

do apteki potrzebny na prowincję, obznajmiony z ekspedycją lub mający praktykę, za wynagrodzeniem rs. 5 miesięcznie i utrzymanie. Wiadomość listowna **J. Niewiarowski,** w m. Jeziorach, gub. i pow. Grodzieńskiej. 1846r

## Pensja 6-klasowa
## Leontyny Vacqueret,

róg Marszałkowskiej i Świętokrzyskiej № 35, zawiadamia osoby interesowane, że zapis uczennic rozpocznie się dnia 17-go Sierpnia, egzamina dla nowo-wstępujących 24 Sierpnia w godzinach między 10 a 3. Kurs nauk rozpocznie się 1-go Września. 1762R

## Korespondent

piszący ładnym charakterem i wprawnie, w językach polskim i rossyjskim, może znaleźć zatrudnienie w jednym ze znaczniejszych domów handlowych w Warszawie. — Uprasza się o składanie ofert pod lit. K. N., w kantorze Kurjera Warszawskiego. 2227

## Agenci

poszukiwani przez jeden z berlińskich domów bankierskich do sprzedaży specjalnego artykułu. Warunki prowizyjne b. korzystne. Adresy pod lit. F. B. 328, adresować do Rudolfa Mosse, Berlin, W., Friedrichstr. 66. 1843R

## JĄKANIE SIĘ,

**seplenienie** i inne wady wymowy, leczy gruntownie 1-szy austrjacki od lat 15 egzystujący **Zakład leczniczy dla chorób mowy,** specjalisty Dra med. i chir. Coën w **Wieden Stadt,** Wipplingerstrasse 10. — Prospekty na żądanie. 1043R



## WELOCYPEDY

2-kołowe, dla dorosłych i chłopców, od lat 9-u, mogące jeździć, są do nabycia. Ulica Leszno № 18. — **Zakład Ślusarski ŁAPIŃSKIEGO.** 2224

## Szkoła pr. męzka

2-klasowa, z oddziałami wstępnemi, urządzona wzorowo, ulica Bednarska Nr 29,
przysposabia gruntownie do gimnazjów. Zapisy uczniów tak przychodnich, jako też i stałych, na warunkach przystępnych, przyjmują się każdodziennie, prócz świąt od 9 rano do 3.
2167 **Grabowski.**

## Gimnazjum 2-gie żeńskie
W WARSZAWIE

zawiadamia niniejszem, że z rozporządzenia p. Ministra oświecenia, począwszy od rozpoczynającego się 1885/6 roku szkolnego, opłata roczna szkolna we wszystkich klasach tegoż gimnazjum począwszy od klasy 1-szej, podwyższoną została z rs. **30** do **35.** 1845r

## CEMENT

**słynnej szczecińskiej fabryki Lossius i Delbrück,**
używany do **robót kanalizacyjnych i chodników betonowych.**
**CEMENTY SZLĄSKIE**
najlepszych fabryk.
**CEGŁĘ OGNIOTRWAŁĄ**
z fabryki szwedzkiej „**Höganäs,**"
użytą wyłącznie do budowy pieca gazowego, w cegielni Kawenczyn, jakoteż
**Cegłę ogniotrwałą RAMSAY,**
poleca Dom Handlowy
**Mikołaj Brauman,**
w WARSZAWIE
(52) 42 **Nowo-Zielna** (52) 42.
**Telefonu № 44.** 1839R

## Pensjonat żeński w Krakowie
## (ul. Kanonnicza 9),

Wyższa 8-klasowa szkoła żeńska z językiem wykładowym niemieckim, konwersacja w języku francuzkim i angielskim. Języka polskiego uczy tak samo gruntownie jak w innych szkołach. Koszta rocznie wynoszą 300 złr. Kurs nauk rozpoczyna się d. 1 Września.
**L. TSCHAPKA.**
2190 Przełożona Zakładu.

## Najtaniej
a elegancko,
można się ubrać w MAGAZYNIE
## MICHALINY
**MIODOWA № 2.** 1362r

| | |
|---|---|
| Suknie wełniane eleganckie, | od rs. 15. |
| „ kretonowe, | od rs. 4. |
| Szlafroki wełniane, | od rs. 4. |
| „ kretonowe, | od rs. 2. |
| Kapelusze, | od rs. 4. |
| Okrycia | od rs. 6. |

## Szkoła Realna 4-klasowa
## St. GARGULSKIEGO,

**w Warszawie, Leszno № 1,** (róg Rymarskiej), rozpoczyna zapis uczniów i egzamina wstępne z d. 5 (17) Sierpnia, kurs nauk z d. 16 (28) Sierpnia. 1775R

Przyjmuje wszelką bieliznę do znaczenia.
**Marszałkowska 67|141,**
**Skład Płótna i Bielizny stołowej,**
Z FABRYKI 2187
MONOGRAMY
## ŻYRARDÓW
MONOGRAMY
otrzymał i poleca:
## Kołdry Pikowe,
duże, pensjonarskie i dziecinne, białe i kolorowe!
**Ceny fabryczne, stałe.**
**R. CZARNECKI i S-ka,**
Przyjmuje wszelką bieliznę do znaczenia.

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 4 (16) Września r. b., o godzinie 12-ej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886, około 310,000 pudów węgli kamiennych, dla wodociągów warszawskiego i pragskiego, od kop. 16 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium w ilości rs. 4960 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji, będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1886 około 310,000 pudów węgli kamiennych, dla wodociągów warszawskiego i pragskiego, po cenie kop. . . . . za pud, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium 4960 rs. i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1838



# FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

## J. FRANASZEK,

przysposobiła **Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów,** w gatunkach począwszy od **najtańszych** aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny **stałe i nizkie,** gdyż fabryka uorganizowaną jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

**Rolety i Ceraty** w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie. 959r

**Skład Główny: Nr 15, Krakowskie-Przedmieście Nr 15.**

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 22 Sierpnia (3 Września) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na 3-letnią dzierżawę od dnia 19 Września (1 Października) 1885 r., do takiejże daty 1888 r., domu murowanego parterowego ze stajnią i wozownią, pod № 5172 w Warszawie, od 150 rs. rocznie. Dom powyższy położony przy Parku Łazienkowskim, dogodnym jest do zajęcia nietylko w zimie, ale szczególniej w porze letniej.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę złoży w dniu do licytacji naznaczonym, do godziny 12-ej w południe, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną bez poprawek na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kasy m. Warszawy, na złożone w tejże kasie vadium w ilości rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 25, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji:

**W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na trzy lata, od dnia 19 Września (1 Października) 1885 r., do takiejże daty 1888 roku, dom murowany parterowy, ze stajnią, wozownią, pod № 5172 w Warszawie, za summę rs. . . . kop. . . rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.**

**Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium rs. 40 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.**

**Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.** 1745



# OBICIA PAPIEROWE

w najświeższym guście; **Rolety** płócienne, drelichowe, drewniane i kolorowe, **Ceraty** wszelkiego rodzaju, poleca w wielkim wyborze

## W. MUSZEWSKI

dawniej **J. RÓŻAŃSKI,**

Długa Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego. 1788r

# Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 21 Sierpnia (2 Września) r. b., o godz. 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy, licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1886, dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

1) owsa 3273 czetwerti, od rs. 5 kop. 60 za czetwert.
2) siana 34920 pudów, od kop. 55 na pud.
3) słomy 8442 pudów, od kop. 25 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie vadium, w ilości rs. 3965 i na koszta ogłoszenia rs. 100, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

## Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy dla warszawskiej straży ogniowej (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy) z ustąpieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów . . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy vadium w ilości rs. 3965 i na koszta ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia . . (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1736r

# Wyborowe gatunki herbaty chińskiej

z nowego transportu, familijna czarna funt po rs. 2 k. 16, wyższa aromatyczna, rs. 2 k. 66, poleca Skład 1606R

## F. KRUPECKIEGO,

**Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej. Telefonu Nr 60.**

**Niemoc męzką** 1109R

w objawach spowodowanych głównie niszczącemi skutkami grzechów młodości i nadużycia daje się najpewniej i na zawsze usunąć za wskazówką jedynej rozpowszechnionej obecnie w wielu wydaniach książki p. t.: Samozachowanie d-ra Retau. — Wydanie polskie rs. 1, (Wydanie niemieckie rs. 2). Setki czytających znajdą tu wyjaśnienie swych cierpień i odzyskać mogą, stosując się do środków leczniczych w książce tej podanych zupełną moc męzką. Po nadesłaniu franco należności wysela również franco w kopercie księg. nakład. Braci Bierey w Lipsku, Neumarkt 34, w Warszawie do nabycia.

W lesie donacyjnym Leszczydoł pod Wyszkowem nad Bugiem, są do sprzedania z wolnej ręki **trzy poręby,** zawierające przeszło 30 dużych morgów lasu sosnowego. — Konkurenci oferty swoje zechcą wysłać przed 1-szym Listopada r. b. na stację pocztową Uniejów w gubernji Kaliskiej, pod adresem: Sem. Hrab. Tola. — Uprzedza się:

1. Że postąpiona przez kupca suma ma być całkowicie z góry zapłaconą.
2. Że kupiec będzie obowiązany pozostawić nasienniki w liczbie wskazanej przez administrację lasu, jako też i znajdującą się w tych trzech porębach młodocianną dębinę.
3. Że do wyrąbania i wywiezienia drzewa z tych porębów, pozostawiony będzie kupcowi jeden rok czasu licząc od daty kupna. 2175

**Skład wód mineralnych naturalnych, przy Aptece pod firmą**

## D. T. Heinrich

istniejący, zaopatrzony został w wody **Vichy,** tegorocznego czerpania ze źródeł: **Grande Grille, Hopital, Celestins, Hautrives, Mesdames, Chomel.** — Woda **Vichy** używaną jest w cierpieniach organów trawienia, w chorobach wątroby, przy kamieniach żółciowych, w chorobach śledziony, w chorobie cukrowej, przy wydzielaniu piasku i białka, w cierpieniach pęcherza, pedagrze, reumatyzmie, oraz w cierpieniach nerwowych na podstawie artretycznej rozwijających się. 637R

# Nauczycielki,

Nauczyciele wykwalifikowani, Bony francuzki i niemki świeżo przybyłe, Korepetytorzy, Osoby na demi-place, na lekcje muzyki i Rządcy dóbr z kaucjami są do umieszczenia zaraz. Biuro nauczycielskie Łuczyńskiego,— Trębacka № 1a. 1719R

# Anna Jasieńska,

## Przełożona

## Pensji żeńskiej 6-klasowej

1519 R

przy ul. **Krakowskie-Przedmieście 15** (nowy), w pałacu hr. Stanisława Potockiego, ma zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że **zapis uczennic** na rok szkol. 1885/6 rozpocznie się **8 (20) Sierpnia, kurs nauk 20 Sierpnia (1 Września).**

# KASSY

300R

ogniotrwałe i bezpieczeństwa z C. K. Uprzywilejowanej fabryki

## F. WERTHEIM & C°

**W WIEDNIU,**
**Skład, Nowo-Zielna № 42.**
Cenniki illustrowane gratis i franco.

1025r **DO SKŁADU**

## STANISŁAWA BAUMANN,

**przy ulicy Elektoralnej № 5,**
naprzeciw Banku
nadszedł świeży transport:

## CEMENTU

**PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa & Comp. w Londynie,**
oraz inne marki Cementu angielskiego.

**Cegły i Gliny ogniotrwałej,**
**Węgli kowalskich angielskich,**
**Tektury smołowcowej.**
**Rur glazurowych i dren.**

# Walerja Giewartowska

## Przełożona Zakładu Nauk. żeńskiego,

**przy ul. Ogrodowej № 25,**

zawiadamia osoby interesowane, że z d. 19 Lipca (1 Sierpnia) **przeniosła mieszkanie pod № 22, na tejże ulicy.** Zapis uczennic rozpocznie się 8 (20) Sierpnia. 1726R

# MAGAZYN MEBLI

wielki wybór wykwintnych i skromnych świeżych fasonów. — Kupno i wynajem mało używanych. 4

## Załęski i S-ka,

**Marszałkowska № 63.**

Dokładność i wykończenie firma gwarantuje. — **(Ceny nizkie ale stałe).**

# Do sprzedania i parcelacji

dobra przy kolei żelaznej Petersbursko-Warszawskiej, w powiatach: Radzymińskim i Węgrowskim, a mianowicie: część dóbr **Jadowskich, Kołodziążskich** i **Łochowskich,** wraz z lasami. Wiadomość **w Kancelarji Głównej hr. Zamoyskich, ulica Rymarska № 8 nowy.** 1760R

# ROLETY

Rolety płócienne, po rs. 1 k. 35.
Rolety drelichowe, po rs. 1.50, poleca

## Skład Obić Papierowych

## S. WEISSGOLDA,

**ulica Długa № 17.** 1992

# ZARZĄD

1705r

# KOLEI KONNYCH

**w Warszawie,**

podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 Września r. b., przyjmować będzie oferty na dostawę, dla wszystkich koni Towarzystwa: owsa, siana i słomy, w przeciągu czasu od 1-go Października 1885, do 1-go Października 1886 roku.

Ilość przybliżona potrzebna miesięcznie jest następująca: owsa 7,500, siana 4,500, słomy 3,000 pudów.

Warunki dostawy przejrzeć można w Biurze Zarządu, ulica Sierakowska Nr 7, każdodziennie, od godziny 11-ej do 1-ej po południu.

DYREKTOR
**Chorąży.**

# Do jednej z większych fabryk obuwia

**skórzanego,**

poszukiwane są dobrze uzdolnione

# PANNY

do stebnowania.—Bliższą wiadomość udziela Fried. W-m Teszemacher syn, Gęsia 2. 2182

1841 R **Kredyt Bankowy!**

Pewna **firma bankiersko-komisowa** pośredniczy dyskretnie w wyrobieniu kredytu dla **solidnych fabrykantów i kupców** pod dogodnemi warunkami. Oferty pod lit. № **423** adresować należy: **Rudolf Mosse, Londyn, Queen Victoria St.**

## Nauka i wychowanie.

**Polka** przyzwoicie wychowana, posiadająca język francuzki, muzykę i inne przedmioty klasyczne, życzyłaby znaleść kilka godzin zajęcia, za przystępną cenę. Ulica Wspólna № 33, mieszkania 16. 1764

**Udzielam** lekcyj tańców salonowych skróconym sposobem u siebie, jako też i po domach od 1-go Września, ulica Chmielna № 19, m. 29. Z. Ostrowska. 13014

**Stancja** dla uczniów V gimnazjum. Opieka sumienna, cena przystępna. Marszałkowska 90—18, między Żurawią i Nowogrodzką.

**Nauczycielka** muzyki, z patentem, udziela lekcyj u siebie i na mieście. Wspólna 28, mieszkania 12. 13012

**U b. przełożonej** pensji, stancja z całem utrzymaniem, dla panienek uczęszczających do zakładów naukowych, na miejscu doskonały fortepian. Chmielna № 25 stary, 35 nowy, m. 7. 13166

**Panienki** od 8 do 14 lat i małego chłopca dla wspólnej nauki przyjmuję, troskliwą opiekę, zdrowy pokarm i ciągłą konwersację w językach obcych znajdą dzieci na Hożej № 26—7, zastać można od 10-ej do 3-ej po południu. 12798

**Lekcje** gry fortepianowej udziela nauczycielka, posiadająca patent Warszawskiego Muzycznego Instytutu. Leszno 10, mieszkania 6. 13212

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj matematyki i buchhalterji. Adresy: Złota 12/24, mieszkania 28. 13205

**Stancja** dla uczniów gimnazjum V-go z upoważnienia władzy. Tamże stancja dla uczniów prywatnych, w blizkości pierwszorzędnych pensji. Troskliwa opieka, dozór męzki, korepetycje w miejscu, warunki przystępne. Zielna 7A, dom Wernera, w 2-ej bramie, mieszkania 7. 13238

**Młoda** nauczycielka, polka, pragnie przyjąć miejsce na wsi w Królestwie, lub Cesarstwie. Przygotowywa do gimnazjum tak panienki, jak chłopców. Wymagania skromne. Oferty pod lit. Z. proszę składać w redakcji „Świtu," Nowy-Swiat № 39. 13209

**Niemka** rodowita z patentem, szuka mieszkania za opłatą lub za lekcje, u przyzwoitej familji. Adres pr. w kantorze Kur. Warszawskiego pod wyrazem „Niemka."

**Nauczycielka** z patentem i świadectwami, poszukuje korepetycyj lub lekcyj. Wilcza 24, mieszkania 2. 13240

**Stancja** dla panienek uczęszczających do zakładów naukowych w blizkości gimnazjum 2-go żeńskiego, u b. nauczycielki. Konwersacja francuzka i muzyka na żądanie na miejscu. Ulica Koszykowa № 19, m. 7. 12934

**Lekcje** muzyki i francuzkiego języka udzielam prywatnie i u siebie. Marszałkowska № domu 36, nowy 118, na 1-m piętrze. Wiadomość od 1-ej po południu. 12975

**Z upoważnienia** Władzy szkoły realnej przyjmuję uczniów na stancję z tejże szkoły, oraz z zakładów naukowych prywatnych. Dozór i opieka najsumienniejsza. Korepetycje, fortepian w miejscu. Złota 37, m. 10. 12664

**Nowogrodzka** 31, mieszkania 4. Potrzebne dwie dziewczynki do wspólnej nauki, od lat 8 do 12. 13045

**Nauczycielka** z wyższym patentem gimnazjalnym udziela lekcje w domu, na pensjach i przygotowywa do gimnazjum, oraz udziela początków muzyki, Wiadomość: Nowy-Świat № 4, mieszkania 15. 13015

**Oficer** wyższej broni przygotowuje do szkoły junkierskiej i do egzaminu na wolnowstępujących 2-ej i 3-ej kategorji. Rozmówić się można od 8-ej rano do 3-ej po południu. Senatorska № d. 4, m. 5, naprzeciwko szkoły Junkierskiej. 13059

**Stancja** dla uczniów gimnazjum V-go z zapewnieniem opieki i pomocy w naukach, na żądanie muzyka, język francuzki, niemiecki, konwersacja niemiecka, niemka stała.— Wspólna № 20, mieszkania 7. 13018

**Uczniowie** gimnazjum mogą otrzymać za cenę rs. 220 rocznie wszelkie według umowy wygody życia i pomoc naukową, pod troskliwą opieką wychowującego własne swoje dzieci. Wiadomość ulica Grzybowska № 54 m. 2, od 9-tej do 11-tej przed południem i od 2-giej do 5-tej. 13128

**Przygotowanie** do gimnazjum i pomieszczenie dla uczniów niższych klas. Jerozolimska № 26, mieszkania 14. 13234

**Stancja** dla uczniów 4-go gimnazjum. Z upoważnienia władzy. Troskliwa opieka, dozór męzki, korepetycje, konwersacje i fortepian na miejscu dla żądających, cena przystępna. Hoża № 22, mieszkania 20, dom Wojdego. 13274

**Stancja** dla panien uczęszczających na pensję i do zakładów, z fortepianem i korepetycją. Wspólna 39, m. 22. 13294

**Z upoważnienia** władzy. Stancja dla uczniów, korepetytor i konwersacja francuzka. Chmielna 36 nowy, mieszkania 11-ty, od 11-tej do 3-ciej. 13308

**Stancja** dla uczniów, opieka sumienna, konwersacja francuzka, cena rs. 250. Długa 6, mieszkania 6. 13245

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj. — Chmielna № 45/35, m. 16 u Kowalskiego.

**Potrzebny** jest nauczyciel do udzielania w godzinach wieczornych lekcyj i korepetycyj w zakresie kursu czterech niższych klas szkoły realnej. Świadectwo urzędowe jest koniecznie wymagane. Studenci i uczniowie wyłączają się. Oferty z dokładnem wymienieniem rodzaju świadectwa i powołaniem się na rekomendację osób wiarogodnych, przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego pod literami Br. Ski. 13389

**Student** uniwersytetu poszukuje lekcyj, korepetycyj lub kondycji. Adresy prosi składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod literami M. K. 1838

**Nauczyciel** języka francuskiego potrzebny jest do szkoły 4-klasowej prywatnej na prowincji, mający prawo na wykład języka francuskiego. Wiadomość w zakładzie zegarmistrzowskim p. Gołembiewskiego. 1842

**Panienki** jedna lub dwie, uczęszczające do zakładu naukowego, mogą znaleźć pomieszczenie z konwersacją francuską, fortepianem, przy zacnej rodzinie, za przystępną cenę. Wspólna № 33, mieszkania 16. 1840

**Francuska** z dyplomem poszukuje lekcji. Wiadomość w kiosku na rogu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej pod lit. Z. 13380

**Nauczycielka** z wyższym patentem, która świeżo ukończyła gimnazjum, poszukuje lekcyj. Nowolipie № 16, mieszk. 13. 13349

**Student** uniwersytetu życzy sobie pobierać lekcje języka francuskiego w zamian za język ruski lub niemiecki. Oferty w kantorze Kurjera Warsz. lit. A. B. 100, 13344

**Uzdolniony** francuz lub francuzka, posiadający muzykę, znajdą mieszkanie wraz z obiadem za 3 godziny lekcji. Oferty pod wyrazem „Kondycja," 13391

**Student** uniwersytetu poszukuje korepetycyj. Jerozolimska 18c, u p. X. Zbyszewskiego.

**Stancja** dla uczniów szkół z pomocą naukową i innemi wymaganiami, pod dozorem męzkim, bardzo blizko II-go gimnazjum. Ulica Mylna 5, mieszkania 10. 13364

**Paryżanka** potrzebna do konwersacji za oddzielny pokój z usługą i samowarem.— Żurawia № 31, m. 5. 13403

**Potrzebny** guwerner na wieś. Wiadomość: hotel Niemiecki № 72, między jedenastą a dwunastą. 13377

**Dwóch** chłopczyków, lub dwie panienki mogę przyjąć na stancję z całodziennem utrzymaniem, za przystępną cenę. Mokotowska № 3, mieszkania 2. 13384

**Bona** niemka z dobremi świadectwami, potrzebną jest do sześcioletniej dziewczynki. Wiadomość: Nowolipie № 39, u Rudnickiej, między godziną 4-tą a 5-tą po południu.

## Posady i prace.

**Potrzebną** jest zaraz panna kompletnie uzdolniona do kapeluszy i strojów damskich na wyjazd do jednego z większych miast Cesarstwa. Tylko osoby mogące się powołać na tutejsze magazyny, będą uwzględnione. Bliższą wiadomość powziąć można przy ul. Nowy-Świat № 33, mieszk. 12. 13160

**Buchalter** specjalista z wieloletnią praktyką, poszukuje stałego zajęcia do prowadzenia ksiąg handlowych wszelkich gałęzi przemysłu i handlu systemem buchhalterji podwójnej. Wiadomość w biurze ogłoszeń pp. Rajchmana i Frendlera, Senatorska № 18, pod lit. K. N. 1762

**Froter** podejmuje się zaprawy podłóg i sprzątania miesięcznego. Ktoby z wielmożnych państwa potrzebował takowego, raczy nadesłać adres: Królewska № 21 stary, 25 nowy, do stróża. J. Leśniewski. 13041

**Potrzebne** są panny, kompletnie uzdolnione do staników, spódnic i do nauki. Nowy-Świat 40.—Brandel. 13316

**Mężczyzna** znający języki i fach handlowy, szuka jakiejkolwiek pracy. Warunki najumiarkowańsze. Oferty „Praca" kantor Kurjera przyjmuje. 13269

**Potrzebne** są panny do szycia spódnic i staników, zdatne i potrzebna jest maszynistka. Ulica Trębacka № 7, m. № 14. 13383

**Potrzebne** są zaraz panny, uzdolnione do wyrobów pończoszniczych. Ulica Wspólna № 28. 1841

**Panienki** zręczne w robotach, potrzebne. Papeterie. Oboźna, róg Sewerynowa. 13386

**Potrzebną** jest starsza panna, znająca dobrze krój, do pracowni sukien i okryć. Ul. Nowolipie № 7, mieszk. 1. 13401

**Potrzebna** zaraz maszynistka do bielizny. Podwal. domu № 18, mieszk. 19. 13404

**Potrzebny** jest uczeń do jubilera Gabrysiewicza. Wiadomość: ulica Rymarska 18, w sklepie jubilerskim Gabrysiewicza. 1850

**Potrzebny** jest chłopiec, do składu wódek. Marszałkowska № 116. 1836

**Panny.** Potrzebne są zaraz panny, kompletnie uzdolnione do fabryki kreplisów. Zgłaszać się: Pańska 22, od 10—11 rano i od 5—7 wieczorem. 13395

**Osoba młoda, dobrze wychowana, znająca** gospodarstwo domowe, poszukuje miejsca. Łaskawe oferty przyjmuje kiosk: Nowy-Świat, róg Alei. 1835

**Potrzebna** jest starsza panna znająca krój, do pracowni. Oferty złożyć pod literami M. N. w kantorze Kurjera. 13332

**Potrzebne** są panny zdatne i podręczne do strojów, oraz panna na wyjazd do Żytomierza. Ul. Bielańska № 12, Ferencowicz.

**Potrzebny** jest numerowy z kaucją pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość ulica Grzybowska № 35, od godziny 3-ciej do 4 i pół. 13342

**Zajęcie** znajdą dziewczęta od 10—12 lat przy urządzaniu marynat. Władysław Wójcicki, Marszałkowska 144. 13355

**Potrzebna** panna zaraz do szycia bielizny na maszynie Whelera-Wilsona. Freta 20, mieszkania 16. 13351

**Kucharka** z dobremi świadectwami, znająca się dobrze na kuchni, może natychmiast być przyjętą do P. Cukier, Dzielna 7a.

**Panny** potrzebne do spódnic. Podwal 7, 2-gie piętro, do pracowni. 1848

## Kupno i sprzedaż.

**Mops** piesek sześciomiesięczny, bardzo ładny i czystej rasy do sprzedania. Aleja Jerozolimska № 28, dom Baczyńskiego, wiadomość u stróża. 13353

**Meble:** garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty, garnitur orzechowy, garnitur cały kryty, otomana, szeslongi i różne meble, tanio do sprzedania. Mokotowska № 23, Róg Placu św Aleksandra, wiad. u stróża.

**Tornistry** od rs. 1 kop. 40, oraz paski szkolne gimnazjalne i techniczne, poleca w wielkim wyborze fabryka i skład wyrobów siodlarskich. Krakowskie-Przedmieście № 64, w resursie obywatelskiej. 1796

**Dywany** angielskie strzyżone, gładkie, brukselskie, perskie, tureckie, uralskie i inne. Wybór wielki!! Serwety, chodniki, kołdry, dery, „najlepiej kupić" w głównym składzie Giełżyńskiego Piotra, Marszałkowska 137 nowy. PP. handlującym rabat!! 1712

**Meble** tanio do sprzedania z 6-u pokojów garnitur czarny, rzeźbiony i orzechowy, szafy, łóżka, umywalnia, toaleta, ozdobne, dębowe umeblowanie jadalnego pokoju, lustra, tremo, regulator, firanki, oraz inne meble, w pałacu, ulica Chmielna № 26 (nowy 32), od Brackiej 5 dom, mieszkania 9, stróż wskaże. 12863

**Meble.** Kompletne urządzenie 6-u pokojów, garnitury ozdobne, szafy rozbierane, łóżka, umywalnia, umeblowanie dębowe jadalnego pokoju, biuro, biblioteka, ottomana, lustra, trema, dywany, firanki, oraz inne przedmioty, do sprzedania tanio przy ul. Chmielnej № 22 (nowy 28), idąc od Brackiej 3-ci dom, w bramie na 1-em piętrze, mieszkania № 3. 12994

**Meble.** Garnitur czarny rzezbiony, orzechowy, gustowny, urządzenie jadalnego pokoju dębowe, oraz inne meble z kilku pokojow, tanio do sprzedania. Chmielna № 25, nowy 35, stróż wskaże. 12877

**Meble** do sprzedania garnitur czarny, szafy, biurko, garniturek napoleonkowy, tremo, kredens wiedeński, lustro, firanki, łóżka.— Chmielna № 8, nowy 14, prawa oficyna, m. 9.

**Szafy** sklepowe, jedna z nich oszklona, są do sprzedania. Wiadomość u stróża domu, przy ulicy Chłodnej № 40. 13169

**Umeblowanie** tanio do sprzedania, garnitur czarny aksamitny, lustra, konsolki, szeslong jedwabny, drugi jutą kryty, toaleta, biurko damskie, bardzo ładnej roboty; biurko męzkie, stoliki fantazyjne, kredens, stół, krzesła dębowe rzeźbione, szafa dębowa do ubrania, łóżka, szafki do bielizny, firanki, kwiaty do sprzedania. Bracka 20, mieszk. 7.

**Książki** naukowe historyczne i powieści są do nabycia, oraz kupuje i zamienia księgarnia i antykwarnia H. J. Rosenweina, Szpitalna 2. 12820

**Pianina** do wynajęcia. Nowy-Świat № 54, w fabryce fortepianów Janiszewskiego.

**Meble:** toaleta, biblioteka, szafy, szeslong, lustra, kredens, stół. Szpitalna 5, mieszk. 1.

**Do sprzedania** para chomont angielskich i jedno na pojedynkę, faetonik używany i bryczka. Świętokrzyzka № 31. 12977

**Maszyny** do szycia praktyczne i trwałe, sprzedaje najtaniej Juljan Berg, ul. Mazowiecka № 14. 98

**Objektyw** Dallmeyera portretowy № 3. B, doskonały, z kamerą, satiniera, kiuwety, tła, ramy do kopjowania i wiele innych rzeczy tanio do sprzedania. Chmielna № 33, wprost Zielnej, mieszk. № 5. 13253

**Mleka** najlepszego można dostać trzy razy dziennie. Marszałkowska 114, Złota 9, w krowiarni gdzie karmią się krowy koniczyną suchą i otrębami. Zamówienia przyjmuję miesięcznie, odsyłam na miejsce. 13248

**Szafy**, lustra, szafki do bielizny, łóżka biurko, krzesła i stół dębowe, garnitur mebli używanych. Marjańska № 3. 13255

**2 garnitury** mebli, szeslongi, sofy i t. p., tanio do sprzedania. Świętokrzyzka № 17.

**Mebli** garnitur i otomana do sprzedania. Pańska 40, mieszk. 17 13254

**Powóz nowy który kosztował rs. 500, jest** do sprzedania za rs. 400, oraz dorożka nowa pojedynka. Wiadomość: Czerniakowska № 60A. 12947

**Meble** są do sprzedania po zwiniętym magazynie po niepraktykowanie nizkich cenach, garnitury, szafy, kredensy, szeslongi i różne inne meble. Nowy-Świat № 72 wprost Świętokrzyzkiej, w bramie, 2-e piętro.

**Mebli** garnitur orzechowy, szeslong używany, łóżko składane z materacem sprężynowym, bardzo tanio. Aleja Jerozolimska № 13, nowy 33, u tapicera. 12401

**Dywany** najtańsze perskie, angielskie, serwety, chodniki, oraz różne wyroby orjentalne poleca specjalny skład „Wschód," ul. Mazowiecka № 16/14, w podwórzu. 11652

**Pozostawiono** do sprzedania, Nowy-Świat № 60 u tapicera: łóżko mosiężne angielskie, 3 garnitury mebli używanych, 2 szafy, 2 komody, dywan, otomana, szal francuzki.

**Magazyn** mebli K. Raberg, Nowy-Świat № 60, poleca meble własnego wyrobu. Ceny przystępne. Za dobroć poręcza długoletnią firmą. 12137

**Mopsy** młode, rasowe, do sprzedania tanio. Wspólna 42, mieszkania 9. 13317

**Meble** wiedeńskie, mianowicie: garnitur z pokoju sypialnego i stołowego zupełnie nowe, do sprzedania. Sienna № 15, (nowy 27), mieszkania 15, 1-e piętro. 1832

**Ktoby** z prywatnych osób miał do sprzedania tanio garnitur mebli dębowych, składający się z 6-u krzeseł, kredensu, stołu i stolika do samowara, zechce zostawić adres w Kur. W. pod wyrazem «Dębowy." 13392

**Medale** z tegorocznej wystawy, przygotowane do druku, są do sprzedania. Orla 7, mieszkania 35. 1844

**Do sprzedania** maszyna Singera, prawie nowa, za 20 rubli. Żurawia 6, stróż wskaże.

**Do sprzedania** fortepian, 7 oktaw, w dobrym stanie i stół duży. Hoża № 21, mieszkania 1, od godziny 11 do 2-ej. 1839

**Do sprzedania** dwie dorożki, t. j. pojedynka i na parę koni, trzy konie, uprząż, liberja dorożkarska, chomonta i wszelkie utensylja potrzebne dla dorożkarza, oraz 2 numery do jazdy. Obejrzeć można przy ulicy Ślizkiej, w domu pod № 36, właściciel domu lub stróż wskaże, o cenie dowiedzieć się można na miejscu, zaś co do zgody i zapłaty za takowe, zgłosić się na ulicę Chłodną pod № 51, do kawiarni P. Romickiego. 13290

**Garnitur** mebli aksamitnych, lustra wielkie, szafy, szafka z lustrem, kolumny, żyrandol na 25 świec, kandelabry, umeblowanie sypialni, jadalni, gabinetu, futro damskie lisy, męzkie karakułowe i różne rzeczy zaraz do nabycia. Zielna 11, mieszk. 4. 13405

**7 krów** wraz z gospodami do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Twarda № 30, wiadomość u stróża. 13387

**Najwyższą** nagrodą na wystawie gospodarskiej odznaczone marynaty, rulady, konserwy Władysława Wójcickiego, Marszałkowska 144. 13354

**Bardzo** tanio konfitury i soki ze wsi. Marszałkowska 139 w podwórzu. 13362

**Do sprzedania** bardzo tanio: Mebli parę garniturów nowych i używanych dobrej roboty, garnitur czarny jedwabiem kryty, garniturek fantazyjny, kozetki, foteliki, szeslong, otomanka, biurko, szafa, lustro, tremo, meble przyjmuję w zamian i do przerabiania. Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu u tapicera. 13378

**Bardzo** tanio garnitur orzechowy, rzeźbiony rs. 95, garniturek buduarkowy rs. 35, ottomany, szeslongi i sofy. Marszałkowska № 132. 13393

**Kareta** dwuosobowa powóz Victoria, uprząż w dobrym stanie, do sprzedania, ulica Marszałkowska № 15. 13374

**Masło** stołowe codziennie świeże, z majątku „Zaborów," poleca Chmielewski, Miodowa № 4. 1843

**Sprzedają** się różne meble u stróża, ulica Leszno № 55, dawniej konsumcja. 13372

**Do sprzedania** 2½ biletów okrętowych z Bremen do New-Yorku, 3-cia klassa, niżej kosztu, służą do Lutego. Nowolipki 19, u szewca Kotnickiego. 1846

**Fortepian** krótki, czarny, rs. 130, umywalnia dębowa blat marmurowy rs. 30.— Nowy-Świat 68, mieszkania 37. 13335

**Fortepian** prawie nowy, Leszno № 20, w fabryce Hildt dawniej Hofer. 13339

**Szafy** rozbierane orzechowe u stolarza.— Wróbla № 9. 13338

## Interesa handl. i majątk.

**Rs. 1,500.** Domek murowany, place. Nowa-Praga 168. Wiadomość: Próżna № 7.

**Zakład** najmu karet do sprzedania lub zamiany na nieruchomość murowaną odpowiedniej wartości, w środku miasta. Chmielna № 7 nowy. 11987

**Magle** są do sprzedania, przy ulicy Pawiej № 6. 13053

**Magle wiedeńskie do sprzedania.** Róg Oboźnej i Krakowskiego-Przedmieścia 4. 13017

**Sklep** wiktuałów przy fabryce, z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Fabryczna № 3. 13165

**Plac** do sprzedania 12,000 łokci, frontu 300, razem lub częściowo. Ulica Dobra, wiadomość: sklep haftów, Nowy-Świat 53. 13080

**Wspólnik** potrzebny, do otwierającego się kantoru próśb, tłómaczeń i korespondencji handlowej. Znajomość języków konieczna. Wiadomość: Twarda 17, mieszk. 2, od 4-ej po południu. 13310

**Mogąca** dać do interesu około 1,000 rs. lub więcej osoba, otrzyma za pracę kilku godzin dziennie (kontrola i kassa sklepem), wynagrodzenie i całodzienne utrzymanie i procent umówiony. 40,000 łokci placu, 3 fronty w Alei, przy centralnej stacji tramwajowej, do sprzedania na dogodnych warunkach. Adresy składać w kiosku Senatorska wprost Miodowej, dla A. P. 13319

**Zaraz** do odstąpienia sklep spożywczy wraz z towarem i całem urządzeniem za rs. 200. Mieszkanie tanie, kontrakt trzy letni, Pańska № 51, wiadomość w sklepie. 13192

**Utrzymanie** stałe. Jedynie z powodu nadmiaru zajęcia, można z kapitałem tylko około rs. 2,000, nabyć lub wydzierżawić korzystne przedsiębiorstwo umeblowanych pokojów (Chambres-garnies), w przedniej dzielnicy miasta, blizko Saskiego ogrodu, dom elegancki, pokoje zawsze wynajęte, komorne tanie, o czem wszystkiem na miejscu dowodnie przekonać się można. Reflektanci zechca złożyć swe adresy w Biurze Ogłoszeń Rajchmana i Frendlera. Senatorska 18, pod liczbą 15.

**W Wołyńskiej** gubernji przy granicy Królestwa, niedaleko kolei, do wydzierżawienia na czas dłuższy: 1.) Dla ogrodnika i pasiecznika sad fruktowy duży, wraz z pasieką; 2.) Dla pachciarza pacht 50 u krów; 3.) Dla propinatora propinacja i arenda młyna. Wiadomość przy ulicy Marszałkowskiej № 60 nowy, mieszkania 17. 13132

**Sklep** spożywczy do odstąpienia przynoszący 40%. Wiadomość: Podwal 19, w sklepie pieczywa. 13137

**Sklep** wiktuałów z dystrybucją do sprzedania każdego czasu. Wiadomość: Pańska № 10, w sklepie. 12915

**Kapitały:** 20,000, 18,000 i 2,000 rs. do wypożyczenia na domy, na procent mały.— Wiadomość: Rymarska № 14, na 2-giem piętrze od frontu, № 4 lokalu. 13223

**Sklep** dystrybucyjno-norymberski, materjałów piśmiennych, z powodu wyjazdu do sprzedania. Marszałkowska 90. 12990

**Szynk** do wynajęcia, od trzydziestu lat egzystujący. Żelazna № 21, róg Łódzkiej, wiadomość u właściciela domu. 12685

**Rubli** 2,000 żądane są do wypożyczenia na hypotekę domu przy ulicy pryncypalnej, na dobry procent. Oferty proszę zostawić w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. C. H. 12893

**Magle** do sprzedania, w dobrym stanie, z umeblowaniem pokojowem, z powodu wyjazdu. Cena przystępna. Wiadomość: ulica Pawia № 11. 12966

**Rs. 6,000** do wypożyczenia po Towarzystwie miejskiem. Przytem osoba życzy posady rządcy domu, kasjera lub inkasenta. Wiadomość: Mirowska № 5, mieszkania 14, od godziny 8, do 10 rano. 1817

**Sklep** do odstąpienia w każdym czasie, z powodu słabości żony. Tamka № 7. 12965

**Dystrybucja** z produktami spożywczemi do odstąpienia. Nowy-Świat № 12. 12764

**Folwark** cztero-włókowy, z ładnym dworem i ogrodem, łąkami inwentarzami i krestencją, 12 wiorst od Warszawy, do sprzedania. Wiadomość udzielana będzie samemu kupującemu w hotelu Europejskim 166, od 10—11 i 2—6. 13228

**Sklep** do odstąpienia, z całem urządzeniem, towarem, w dobrym punkcie. Wiadomość w sklepie spożywczo-dystrybucyjnym, Szeroka Freta № 14 nowy. 1847

**Sklep** wiktuałów, dystrybucja, materjały piśmienne, z obszernem mieszkaniem jest do sprzedania, z powodu nagłego wyjazdu, warunki przystępne. Wiadomość: ulica Ogrodowa № 25, w sklepie. 13382

**Potrzebuję** kupić lasu bukowego, mającego do 10,000 drzew, ażeby przy lesie był parowy tartak. Życzący sprzedać pozostawi adres rosyjski: Nowolipie 78. Zapetajew. 1849

**Potrzebny** jest wspólnik z kapitałem rs. 200, do interesu dobrze procentującego. Władysław Dorodziński w Grodzisku. Oferty proszę nadesłać pod powyższym adresem w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. W. D. Grodzisk. 13346

**Rs. 6,000** potrzeba na spłatę sumy hypotecznej, mieszczącej się w pierwszej połowie szacunku. Wiadomość przy ul. Marszałkowskiej № 15, w kantorze. 13373

**Rs. 3,000** potrzebne są do spłaty, bez pośrednictwa, od 1-ej do 6-ej. Ul. Szczygla, domu 6, mieszkania 2, 13365

**Potrzebuję** plac lub jaką nieruchomość kupić, w okolicy rogatek wolskich lub kolei wiedeńskiej, w szacunku do 9,000 rubli, w tej summie daję 7,500 rubli summą hypoteczną, a rs. 1,500 gotowizną. W tymże szacunku mogę kupić folwark. Nieruchomość lub plac mogą być i na starej Pradze. Wiadomość ulica Widok № 13 nowy, mieszkania 6, rano do godz. 11-tej, po południu od 4-tej do 6-tej. 13357

**Sklep** do sprzedania zaraz dystrybucyjno-galanteryjny wraz z materjałami piśmiennemi. Nowy-Świat № 17. 13336

**Skład** węgla i drzewa jest zaraz do odstąpienia, w miejscowości dogodnej i korzystnej. Wiadomość: Leszno № 30 w kantorze.

**Kawiarnia** do sprzedania z powodu otrzymania posady, cena przystępna. Wązki Dunaj № 5. 12394

**Zakład** felczerski z powodu wyjazdu jest do sprzedania. Ulica Wolska № 52. 13397

**Do sprzedania** kawiarnia, róg Świętojerskiej i Freta № 15, wiadomość na miejscu.

**Magle** do sprzedania. Ulica Zakroczymska № 9 domu. 13366

**Sklep** dystrybucyjno-wiktuałowy jest do sprzedania, ulica Dzielna № 21. 13368

**Zaraz** do sprzedania sklep dystrybucyjno-mydlarski. Żelazna № 31. 13328

**Sklep** wiktuałów z dystrybucją do odstąpienia za przystępną cenę. Pańska № 10.

## Lokale.

**Do wynajęcia zaraz** lub od 1 Października r. b. przy ulicy Marszałkowskiej № 67/1700R, obok gimnazjum, 2 pokoje na 3-m piętrze, w oficynie z przedpokojem, kuchnią, z wodociągiem, zlewem, schowankiem i piwnicą, za rs. 180 rocznie i 1 pokój z kuchnią, na parterze, za rs. 132 rocznie, stróż wskaże. 1737

**Senatorska** 29. Sklep z antresolą do wynajęcia. Wiadomość u rządcy domu. 12647

**Do wynajęcia** od 1-go Października r. b. sklep z mieszkaniem i dwa mieszkania po 3 pokoje z przedpokojami i kuchniami, przy ulicy Wilczej pod № 53. 13060

**Pomieszczenie** na stancji dla dwóch panien, przy zacnej i pewnej rodzinie. Ulica Żurawia № 9, mieszk. 23. 13134

**Do wynajęcia** pokój kawalerski, może być z całodziennem utrzymaniem. Nowogrodzka 33, mieszkania 8. 13173

**Kawalerskie** mieszkania, usługa, opał, meble lub bez, obok Saskiego ogrodu. Ul. Królewska 16. 12770

**Do wynajęcia** przy ulicy Miodowej № 15 (nowy), 9 pokojów, 3 duże pokoje z alkowę, 2 pokoje i pokój kawalerski. 1830

**Jeden** lub dwa pokoje do wynajęcia, z usługą. Leszno № 31, drugie piętro, mieszkania 5, od 1 Września. 13309

**Rodzice** pragnący umieścić dzieci, znajdą mieszkanie przy porządnej familji i opiekę rodzicielską za bardzo nizką cenę. Hoża 9, mieszkania 27. 13259

**Lokale** do wynajęcia od 1-go Październiko r. b. przy ulicy Podwal № 26/24, w domu z gruntu odnowionym, 5 pokojów, salon z balkonem od frontu, pasaż i kuchnia na 1-em piętrze z dwoma wchodami, zdatne na kantor lub biuro; 3 pokoje z balkonem, alkową, przedpokojem i kuchnią, na 1-em piętrze w oficynie; 3 pokoje z alkową, kuchnią i przedpokojem na 2-em piętrze w oficynie. Wszystkie te mieszkania są świeżo wyrestaurowane, wiadomość na miejscu u stróża. 1814

**4 pokoje** z kuchnią, przedpokojem, z wszelkiemi wygodami i bardzo dobrym rozkładem, odświeżone, przy ulicy Nowy-Świat 4, za rs. 415 rocznie, do wynajęcia od 1 Września, lub od 1 Października. Wiadomość u stróża. 13204

**Sklep** z pokojem, cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, oraz mniejsze lokale do wynajęcia przy ulicy Chłodnej pod № 19. 13150

**Przy ulicy** Czerniakowskiej № 55/2999 oddawna egzystująca fabryka kafli dla zduna, jest do wynajęcia od 1-go Października 1885 r., oraz obszerny skład na węgle. 13025

**Sklep** z mieszkaniem przydatny na sprzedaż wędlin, dystrybucję itp., do wynajęcia w każdym czasie. Górna № 7. 13024

**Lokal** kawalerski: 2 pokoje i przedpokój na parterze w oficynie i jeden pokój na 3-m piętrze, do wynajęcia od 1-go Października r. b. Nowy-Świat 27, wiadomość stróż wskaże. 12774

**Pokój** wygodny, wynajmuje się zaraz rs. 6 miesięcznie, może być z meblami, usługą, życiem, fortepianem. Nowy-Świat 7, mieszkania 18, dom Szajblerowej. 12793

**Stancja** tanio dla uczennic, pensjonatów instytutu muzycznego, z utrzymaniem, opieka sumiennej matki, na miejscu fortepian. Nowy-Świat 7, mieszkania 18, dom Szajblerowej. 12792

**Pokój** przy familji dla 2-ch panienek, może być z całodziennem utrzymaniem, od 1-go Września. Marszałkowska № 105, miesz. 8.

**Do wynajęcia** w każdym czasie 4 pokoje z balkonem, przedpokój i kuchnia ze zlewem, za 300 rs. rocznie. Grzybowska 57.

**Zaraz** do wynajęcia 4 pokoje, przedpokój, umeblowane, kuchnia z wodociągiem, zlewem, spiżarnią, piwnicą, wygódką, na 1-m piętrze. Nowy-Świat № 39, mieszkania № 5, miesięcznie lub kwartalnie, stróż wskaże.

**Za rs. 340** pięć pokojów z balkonem, przedpokój i kuchnia, na piętrze, świeżo malowane, rozkład wyborny, stajnia, również pokój kawalerski blizko kolei konnej, do wynajęcia zaraz. Praga, Wołowa № 243a, w kierunku Moskiewskich rogatek. 12754

**Do wynajęcia** zaraz piekarnia z mieszkaniem i utensyljami piekarskiemi, które można nabyć tanio. Obora na 8 krów z odpowiednim lokalem i piwnicą. Wiadomość Elektoralna № 21, u rządcy domu. 13031

**Dwa** oddzielne pokoje blizko uniwersytetu, umeblowane, z samowarem, usługą, na żądanie obiad. Krakowskie-Przedmieście 38, mieszkania 24. 13076

**W domu** pod № 315 (pol. 4) przy ulicy Nowe-Miasto, do wynajęcia od Września r. b. Lokal składający się z 4 obszernych i wysokich salonów, 2 pokojów i 2 przedpokojów, pasażu, 2 obszernych kuchni, na 1-m piętrze, z innemi dogodnościami, cały gruntownie odrestaurowany, za rs. 800 rocznie. Lokal ten można wynająć podzielony na dwa wygodne mieszkania. 12932

**Sklep,** małe lokale, miejsce od lat 9-u wyrobione, dla krawca. Nowy-Świat 25/1261.

**Między** ogródkami cienistemi do najęcia za umiarkowaną cenę: 1, 2, 5, 7 pokojów odświeżonych, wysokich, suchych, ciepłych. Od Kopernika Oboźną. Dobra 8, ku Tamce.

**Pokoje** kawalerskie z meblami, są zaraz do wynajęcia. Erywańska № 5, m. 14.

**Pokój** jeden z meblami, a na żądanie ze stołowaniem, przy familji, dla osoby płci żeńskiej; tamże jest pomieszczenie dla panienek, którym zapewnia się troskliwą opiekę. Żurawia № 16, szwajcar wskaże.

**Sklep** narożny z salą bilardową, mieszkaniem, urządzeniem gazowem, do wynajęcia zaraz, na szynk, bawarję, restaurację, Wiadomość w kancelarji domu, ul. Wielka № 13.

**Pokój** do wynajęcia, umeblowany, z usługą, samowarem i opałem. Ulica Hr. Berga № 3, mieszkania 12. 13361

**Pokój** do wynajęcia przy familji, z osobnem wejściem, może być z usługą i samowarem. Leszno № 40, lit. B, m. 9. 13368

**Mieszkanie,** 8 pokojów, przedpokój, kuchnia z wszelkiemi wygodami, do odstąpienia od 1 Października. Wiadomość na miejscu, Orla 7, mieszk. 1, do 10 rano, od 5-ej do 7-ej po południu. 1845

**Do wynajęcia** od 1-go Października przy ulicy Nalewki № 11, lokal na skład przemysłowy lub na mieszkanie, oraz w dziedzińcu inne mniejsze sklepy do wynajęcia. Wiadomość u właścicielki w tymże domu. 13356

**Pokój** umeblowany na 1-em piętrze od frontu z paradnem osobnem wejściem, zaraz do najęcia. Wiadomość: Wspólna № 40, mieszkania № 4, tylko od 2-giej do 6. 13345

**Pokój** jeden lub dwa, zaraz do wynajęcia z meblami i usługą. Bracka № 5. 13341

**Pomieszczenie** dla uczniów szkół prywatnych, opłata przystępna. Zgoda № 6, Zawrocka. 13340

**4 pokoje,** przedpokój, kuchnia, śpiżarnia duża z oknem, pierwsze piętro, front, dwa wejścia, rocznie rs. 300. 3 pokoje i kuchnia, drugie piętro, front, rocznie rs. 168; 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, od rs. 132 do 168; 1 pokój i kuchnia pierwsze piętro rs. 100; do każdego lokalu piwnica i komórka. Lokale świeżo odnowione, ciepłe, widne i suche, do wynajęcia zaraz lub od św. Michała. Jerozolimska № 4, róg Solca. Wiadomość na miejscu u rządcy domu. 13343

**Pokój** do odnajęcia na 1-szem piętrze, z widokiem na ogród, z całodziennem życiem. Aleja Ujazdowska № 29 nowy, mieszk. 10.

**Pokój** elegancko umeblowany do wynajęcia, z usługą i samowarem. Bracka róg Chmielnej 23, m. 8. 13381

**Mieszkanie** z warsztatem dla ślusarza albo stolarza, od 1-go Października do wynajęcia przy ulicy Mostowej № 3. 13348

**Pokój** frontowy z osobnem paradnem wejściem, może być z meblami, samowarem i usługą do wynajęcia; można widzieć do 9-tej rano i od 5-tej do 7-mej po południu. Wspólna № 40, mieszkania 6. 13358

**Panienek** parę lub chłopczyków może znaleźć wygodne pomieszczenie, przy zapewnieniu wszelkiej opieki i pomocy w naukach, tamże jest do najęcia pokój umeblowany na przystępnych warunkach dla osoby płci żeńskiej. Aleksandrja № 16/20, mieszkania 1, pierwszy dom od Krak.-Przedmieścia.

**Pomieszczenie** jest dla panienki od lat 12-tu do 14-tu, z macierzyńską opieką.— Ulica Świętokrzyzka № 16, mieszkania № 9.

**Pokój** z przedpokojem, oddzielnem wejściem, usługą, życiem, dla jednej lub dwóch osób, do odnajęcia każdego czasu. W razie potrzeby korepetycja na miejscu. Hoża № 21, mieszkania 17. 13331

## Doniesienia rozmaite.

**Reperacje** i odnawianie wszelkiego rodzaju ram, ozdób salonowych, rzeźb, oraz oprawę obrazów, sztychów i t. p. uskutecznia najtaniej, fabryka pozłotnicza Kazimierza Matulewicza, przy ulicy Długiej № 41, róg Bielańskiej. 1606

**Magazyn** ubiorów damskich firmy E. Wilczyńska, przeniesiony został z placu Teatralnego na róg Królewskiej i Saskiego placu do domu Dyzmańskiego dawniej Malhomme'a pod № 5, na 1-sze piętro, mieszkania 9, wejście przez bramę od Saskiego placu, naprzeciwko klubu myśliwskiego. 11686

**Szlafroki** perkalowe od rs. 1—70, halki od rs. 1, gotowe i na obstalunek w składzie koronek ruskich. Senatorska 27, mieszkania 9.

**Najtaniej,** prędko wykończa suknie, okrycia, kapelusze, podług paryzkich żurnali.— Magazyn mód Michaliny. Miodowa 2. 106

**Opakowanie** mebli, fortepianów tanio, solidnie. Zakład opakowań, Makow, Solna 18.

**Osoba** dobrego towarzystwa, wykształcona, muzykalna, szuka miejsca do dzieci, zajęcia się domem, towarzystwa, od 11-tej do 5-tej. Tamże jest do wynajęcia pokój duży umeblowany dla osób lubiących spokojność. Krakowskie - Przedmieście 38, podwórze, 2-e piętro, mieszkania 18. 13086

**Sukienki,** bielizna, fartuszki dziecinne i pensjonarskie, gotowe i na obstalunek. Senatorska 27, mieszk. 9. 256

**Fartuchy** gospodarskie, ozdobne i dziecinne. Tamże przyjmuje się nadrabianie pończoch i skarpetek, oraz wszelkie szycie na maszynie. Włodzimierska 23 nowy, na parterze. 651

**Przyjmuję** na stół i mieszkanie panienki wyznania mojżeszowego, bez różnicy wieku, uczęszczające do szkół lub nie. Karmelicka 13a, mieszkania 4. 13175

**Kwity** lombardowe nabywam na dogodnych warunkach. Solna 10, mieszk. 10. 13172

**Torby,** kartuszy, pasy, siatki, krzesełka do polowania, kurtki, spodnie, płaszcze skórzane poleca fabryka Breymeyer, Królewska 1, róg Krak.-Przedm. 12691

**Egzystujący** od lat 15-tu przy Długiej № 16—20, polski zakład czyszczenia, oraz sprzedaż pierza i puchu w różnych gatunkach, po nader przystępnych cenach. 13398

**Przekąski** zimne w składzie wódek, są do wynajęcia od 1 Września. Wiadomość róg Senatorskiej i Placu Zamkowego № 1.

**Akuszerka** lecznicy 1-ej Karpińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości i na czas kuracyjny. Cena najprzystępniejsza, z umieszczeniem dziecka. Krakowskie-Przedmieście № 10. 12499

**Akuszerka** M. B. na Hożej № 20, mieszkania 10, przyjmuje osoby spodziewające się słabości od rs. 10, w osobnych lub wspólnych pokojach. 13370

**Mamka** ze świeżym pokarmem na Hożej № 20, mieszkania 10. 13371

**Mamka** jest przy ulicy Pańskiej № 37, mieszkania 4, w bramie. 13396

**Mamka** ze świeżym pokarmem, z rzeczami. Ul. Grzybowska № 23, w suterynie. 13379

**Mamka** z młodym pokarmem, zamieszkała przy ulicy Krochmalnej pod № 31, wiadomość u stróża. 13369

**Małżeństwo** bezdzietne z prowincji poszukuje dziecka do piersi, pokarm sześciotygodniowy. Ulica Chmielna 87, m. 3 13297

**Chłopiec** dwu-tygodniowy, zdrowy, jest do wzięcia na własność. Jeżeli kto sobie życzy może przyjąć na własność. Zawalski stolarz. Nowe-Miasto, domu № 5, a mieszkania 7. 13375

**Kobieta,** któraby chciała pośredniczyć przy zawarciu małżeństwa, zechce złożyć adres w kantorze Kurjera pod Z. 13359

**Zgubiono** bransoletkę z różnokolorowych kamei dnia 25 b. m., w przejściu przez ul. Wierzbową, Senatorską ku Placowi Bankowemu. Łaskawy znalazca raczy złożyć takową w cukierni p. K. Semadeni, Róg Mazowieckiej i hr. Berga za nagrodą. 13400

**Zgubiono** list zastawny Towarzystwa kredytowego miejskiego Serji II-giej. Łaskawy znalazca raczy odnieść na ulicę Nowo-Senatorską № 8 do p. Włodarskiego, za nagrodą rs. 10. 13329

**Pudelek** biały czteromiesięczny, do połowy ostrzyżony, wybiegł lub został wzięty przy ulicy Leszno z pod № 6-go we Czwartek 20 Sierpnia, kto go przyprowadzi lub wskaże nabywcę, otrzyma nagrodę. 13330

**Dnia** 19-go Sierpnia przybłąkał się pies mops, z obrożą mosiężną, odebrać można za zwrotem kosztów. Ulica Leszno № 83, stróż wskaże. 13352

W drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny nr. 47ćc (nowy 9). Дозволено Цензурою—Варшава 14 (26 Августа) 1885 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.